

BARBARA WILEJSZYS

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. T. 39: 1979BIBLIOTEKA AKADEMII DUCHOWNEJ
RZYMSKO-KATOLICKIEJ W WARSZAWIE
GENEZA I DZIEJEIII. AKADEMIA DUCHOWNA RZYMSKO-KATOLICKA
W WARSZAWIE

1. OGÓLNY ZARYS DZIEJÓW AKADEMII

Ks. Stanisław Kostka Choromański h. Lubicz w 1828 roku został sufraganiem diecezji augustowskiej, a w 1834 wybrano go wikariuszem kapitulnym warszawskim. Metropolita warszawskim został dnia 15.VIII. 1836 roku¹. Arcybiskup był oddany rządowi carskiemu, któremu zawdzięczał awanse w hierarchii kościelnej. Został także obdarzony orderem św. Anny I klasy.

Ponieważ biskup Choromański nie brał udziału w Powstaniu Listopadowym, w kwietniu 1832 roku wojenny gubernator warszawski hr. de Witt wezwał go do Warszawy, skąd razem z księciem generałem Michałem Radziwiłłem udał się na czele delegacji do Petersburga, gdzie miał podziękować cesarzowi za ogłoszenie statutu organicznego dla Królestwa Polskiego. Biskup rozmawiał z cesarzem na temat kształcenia kleru w Królestwie.

O otwarciu Uniwersytetu w Warszawie cesarz nie myślał, lecz projektował założyć Akademię Duchowną i Wyższą Szkołę Lekarską. Cesarz myślał o wyższej szkole dla duchowieństwa „w rodzaju Sorbony, pod nazwiskiem Akademii Teologicznej lub innem, jakie stosownem uznane zostanie”².

Spełniając polecenie cesarza, biskup Choromański po powrocie do kraju ułożył projekt ustawy studiów teologicznych. Projekt ten razem z listem do cesarza wysłał dnia 19 marca 1832 roku. Projekt omawiał odnowienie Wydziału Teologicznego przy Uniwersytecie Warszawskim, zamkniętym dnia 31 października 1831 roku; dlatego cesarz odrzucił ten projekt³.

¹ *Rocznik Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 1958, s. 15.

² J. Kucharzewski: *Epoka Paskiewiczowska, Losy oświaty*, Warszawa 1914, s. 140.

³ A. Petrani: *O staraniach biskupa Choromańskiego o utworzenie Wydziału Teologicznego przy Uniwersytecie Warszawskim*. „Prawo kanon.”, t. 5: 1962, s. 83–90.

Na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 21 grudnia 1832 roku zakomunikowana została wiadomość, nadesłana przez ministra sekretarza stanu z Petersburga Namiestnikowi w sprawie założenia w Warszawie Akademii Duchownej.

Dnia 31 stycznia 1833 roku sekretarz stanu przy Radzie Administracyjnej zakomunikował Komisji Rządowej SWD i OP wolę cesarza, aby opracowana została ustawa dla Akademii Duchownej w Warszawie. Za wzór dla Akademii warszawskiej przewidziano Akademię Duchowną Wileńską. Ułożenie ustawy polecono specjalnemu komitetowi, utworzonemu z Rady Wychowania Publicznego oraz paru osób duchownych. Projekt ustawy został przedstawiony we wrześniu 1835 roku przez Komisję Rządową SWD i OP Radzie Administracyjnej, a dnia 25 września drogą kwerendy wszystkim członkom rady. Dnia 15 października ustawę rozważała Rada Administracyjna.

Dnia 16 października 1835 roku cesarz podczas swego pobytu w Warszawie podpisał rozkaz ustanawiający Akademię Duchowną Rzymsko-Katolicką. Równocześnie upoważnił radę do uzupełnienia ustawy przepisami dotyczącymi członka świeckiego uczelni.

„Ustawa dla Warszawskiej Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej” w dziesięciu rozdziałach, w 83 paragrafach określiła cele, zadania uczelni, jej skład profesorski i środki działania.

Zwierzchność akademii według ustawy składała się z arcybiskupa warszawskiego jako prezesa, lub w czasie osieroconej stolicy arcybiskupiej z administratora archidiecezji, z członka duchownego delegowanego z Rady Wychowania Publicznego, dwóch członków Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej wybranych przez arcybiskupa, jednego z asessorów duchownych przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Na posiedzeniach zwierzchności akademickiej miał zasiadać także członek świecki, posiadający pełne zaufanie rządu, który miał głos stanowczy, nie wstrzymywał jednak wykonania zapadłej decyzji: powiadamiał jedynie o zaistniałych faktach Komisję Rządową, od której odbierał także szczegółową instrukcję co do swoich obowiązków przy akademii⁴.

Członek świecki został wprowadzony do składu zwierzchności akademickiej za radą dyrektora głównego Przychodów i Skarbu Fuhrmana, a miały odwiedzać również sale prelekcyjne podczas wykładów i o wszystkim donosić Komisji Rządowej. Ostrożność ta była przesadną, ponieważ rząd carski zabezpieczał się odpowiednią nominacją rektorów. Przeważnie były to osoby oddane rządowi⁵.

Polityka Rządu Carskiej Rosji dążyła do usunięcia wpływu polskiego duchowieństwa katolickiego na młodzież. Zdaniem rządu katolicyzm był podporą narodowości, bronią „tajemniczą, niezwalczoną”. W swym postępowaniu polityka rządowa była bardzo ostrożna: nie usuwano duchowieństwa ze stanowisk wychowawczych, lecz starano się skłonić do działania w duchu rządowym. Zbyt gwałtowne i przedwczesne posunięcia były mocno krytykowane.

⁴ Ustawa dla Warszawskiej Rzymsko-Katolickiej Akademii, rozdz. II, § 8. w Wiadomości o założeniu i otworzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Warszawa 1837, s. 25.

⁵ J. Kucharzewski, jw. s. 422—429.

Ta dyplomatyczna taktyka Paskiewicza, stosowana względem episkopatu katolickiego i Akademii Duchownej, przyniosła znaczne korzyści rządowi carskiemu. Polityka ta miała poważny wpływ na wyższe duchowieństwo i powodowała szkody dla sprawy narodu polskiego.

Ustawa Akademii Duchownej z ostatecznie ustaloną instrukcją dla członka świeckiego została przyjęta dnia 25 lipca 1836 roku. Założenie tej wyższej uczelni duchownej nie budziło wśród władz rządowych obaw politycznych, które wstrzymały utworzenie wyższych zakładów świeckich, jak Instytutu Pedagogicznego. Reskrypt cesarski w sprawie otwarcia Akademii Duchownej w Warszawie został podpisany tego samego dnia, to jest 16 października 1835 roku, którego Mikołaj I wygłosił swą słynną mowę w Łazienkach. W mowie tej wytykał Polakom niewierność względem rządu i groził obróceniem Warszawy w gruzy w razie najmniejszego zaburzenia.

Założenie więc Akademii Duchownej było dowodem, że rząd nie tracił nadziei pozyskania sobie przychylności duchowieństwa i liczył na wychowanie alumnów w duchu lojalności politycznej⁶.

Dnia 9 lutego 1837 roku odbyła się w kościele Księży Franciszkanów przy ulicy Zakroczymskiej inauguracja pierwszego roku akademickiego Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10-tej. Po uroczystościach w mieszkaniu pierwszego rektora ks. hr. Wojciecha Ossolińskiego został sporządzony protokół i podpisany przez wszystkich obecnych. Protokół ten został przekazany Bibliotece Akademii do przechowania.

W tymże roku ukazała się drukiem XX. Pijarów w Warszawie „Wiadomość o założeniu i utworzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie”⁷.

Na utrzymanie akademii wyznaczono, oprócz funduszu określonego 25 artykułem postanowienia z dnia 11 listopada 1824 roku na utrzymanie Seminarium Głównego w Warszawie w wysokości 103 800 złp., dodatek z funduszy supresyjnych — 62 800 złp., ogółem sumę w wysokości 166 600 złp., czyli 24 900 rubli. § 2 tej ustawy przewidywał ilość alumnów na 40 osób.

W akademii ustanowiono następujące katedry:

1. Hermeneutyki, archeologii, introdukcji biblijnej do ksiąg Starego Testamentu i języka hebrajskiego.
2. Hermeneutyki, introdukcji do ksiąg Nowego Testamentu i języka greckiego.
3. Wykład Pisma świętego.
4. Teologii dogmatycznej.
5. Teologii moralnej i pastoralnej.
6. Prawa kościelnego.
7. Historii Starego i Nowego Testamentu, łącznie z rysem historii powszechnej i historii kościelnej.
8. Patrologii, „tudzież teoretycznej i praktycznej homiletyki, której

⁶ J. Kucharzewski, jw. s. 422—429.

⁷ *Wiadomość o założeniu i utworzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie*. W 1865 r. została wydana ta sama ustawa w języku rosyjskim i polskim z rozporządzeniem ustanawiającym akademię i z etatem.

profesor daje razem kurs wyższy literatury polskiej i jej historię, o ile się ta stosuje do wymowy kaznodziejskiej”.

9. Filozofii i jej historii.

10. Literatury łacińskiej i greckiej.

11. Języka i literatury rosyjskiej, „nadto dawane będą lekcje języka francuskiego i niemieckiego”.

Ustawa przewidywała także naukę śpiewu („kantu”) i obrządków kościelnych — § 36.

Akademia Duchowna miała prawo nadawania stopni naukowych: studenta, kandydata, magistra, doktora teologii i prawa kanonicznego — § 66. Akademia miała również prawo przyznawać stopnie naukowe z teologii i prawa kościelnego także osobom duchownym spoza akademii, które wypełniłyby stawiane im warunki — § 69.

W pierwszym roku akademickim grono profesorskie tworzyło 11 osób: 7 duchownych i 4 świeckie⁸.

Pierwszym członkiem świeckim zwierzchności akademickiej, spełniającym obowiązki zastępczo, był Wincenty Kozłowski, dyrektor Wydziału Wyznań i Oświecenia. Był on jednak zajęty organizowaniem Okręgu Naukowego Warszawskiego i w związku z tym wydelegowano go do Rosji, celem zapoznania się z systemem szkolnym i wprowadzenia go w Królestwie. Na jego następcę został wyznaczony Antoni Bolesław Chlebowicz, którego Rada Administracyjna dnia 2 kwietnia 1839 roku zatwierdziła na stanowisku członka świeckiego zwierzchności akademickiej⁹.

A.B. Chlebowicz należał do grona osób, które w 1833 roku zajmowały się „rozpoznawaniem ksiązek polskich w Warszawskiej Publicznej Bibliotece, z których wybrano szkodliwe lub podejrzane dla wysłania do Petersburga”. Urzędnicy zatrudnieni przy tej pracy woleli w razie wątpliwości przydzielić książki do wysyłanych do Petersburga, niż „szkodliwą i podejrzaną” zostawić w Warszawie. Za gorliwość swoją był przedstawiony do nagrody¹⁰.

Gdy wybuchło Powstanie Listopadowe w Warszawie, Chlebowicz zostawił swoją rodzinę i majątek udając się do Rosji do głównej kwatery cesarskiej, skąd został przydzielony do kancelarii przewodniczącego Warszawskiego Kryminalnego Sądu w Warszawie jako tłumacz. Sąd ten sądził osoby pozbawione prawa ułaskawienia, które cesarz manifestem z dnia 20.X./1.XI. ułaskawił. Za udział Chlebowicza w wojnie przeciw powstańcom polskim cesarz nagroził go Polskim Wojskowym Krzyżem IV stopnia, a dnia 24 grudnia 1846 roku otrzymał on stopień radcy stanu¹¹.

Po śmierci Chlebowicza dnia 27 maja 1847 roku Storożenko proponował na jego miejsce Antoniego Kamieńskiego, naczelnika Sekcji Wy-

⁸ Wiadomość o założeniu i otworzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, s. 21—22.

⁹ J. Kucharzewski: *Epoka Paskiewiczowska*, s. 422—429.

¹⁰ J. Kucharzewski, *iw.* s. 87—88.

¹¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. AGAD), nr 46: Zbiór odpisów i wyciągów z akt Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego i Kancelarii Własnej Cesarskiej do spraw Królestwa Polskiego z lat 1810—1870, sporządzony przed II wojną światową przez ks. B. Ussasa i ofiarowany przez niego Archiwum Głównemu Akt Dawnych, s. 107.

znań. Po śmierci A. Kamińskiego dnia 3 kwietnia 1850 roku członkiem świeckim zwierzchności akademickiej został Wojciech Skowroński, dyrektor Wydziału Wyznań. Następnym członkiem był Leopold Sumiski, pomocnik kuratora¹². Ks. A. Pleszczyński wspomina jeszcze Adolfa Kamińskiego, syna Antoniego, który również był członkiem świeckim zwierzchności akademickiej¹³.

Akademia Duchowna w Warszawie miała czterech kolejnych rektorów:

1. Ks. Wojciech hr. Ossoliński — 7.I.1837—22.V.1841.
2. Ks. Bonawentura Butkiewicz — 12.VIII.1842—1.I.1861.
3. Ks. Wincenty Teofil Chościak Popiel — 11.IV.1862—VIII.1863.
4. Ks. Henryk Piotr Dołęga Kossowski — 9.XI.1863—5.VII.1867¹⁴.

Dnia 21 marca 1845 roku cesarz Mikołaj I polecił Warszawską Akademię Duchowną i seminaria diecezjalne Królestwa Polskiego dostosować do porządku istniejącego w podobnych zakładach cesarstwa. Dnia 24 grudnia 1845 roku namiestnik Królestwa Polskiego ks. Paskiewicz zaproponował cesarzowi wysłanie na koszt rządu do Petersburga ks. Bonawentury Butkiewicza, rektora Akademii Duchownej. Na początku kwietnia 1846 roku wyjechał rektor Butkiewicz do Petersburga w towarzystwie alumna akademii Jana Wierzbickiego, dobrze znającego język rosyjski.

Podczas swego pobytu w Petersburgu ks. Butkiewicz zapoznał się z ustrojem tamtejszej akademii. Zwrócił uwagę na bogato wyposażoną bibliotekę oraz specjalne gabinety, które ułatwiały studentom pracę naukową. Profesorowie mieszkali na miejscu, więc alumni mieli dostęp do nich w każdej porze dnia. Porządek nauk w Akademii Petersburskiej był systematycznie rozłożony na 4 lata i ściśle przestrzegany. Główniejsze przedmioty wykładane przed południem, mniej ważne — po południu. W akademii tej nie było zwyczaju dyktowania wykładów, co bezskutecznie zwalczał rektor Butkiewicz w Akademii Warszawskiej. Z każdego przedmiotu studenci mieli podręczniki lub litografowane skrypty ułożone przez profesorów. W Petersburgu również lepiej i obszerniej wykładano historię kościelną, lepiej postawiony był kurs języka i literatury rosyjskiej. Rewne szczegóły, które zanotował ks. Butkiewicz podczas odwiedzin Akademii Petersburskiej, próbował on później wprowadzić w Akademii Warszawskiej:

Ks. B. Butkiewicz proponował zostawić bez zmian w Akademii Warszawskiej plan głównych przedmiotów, który był zbliżony do planu Akademii Petersburskiej. Natomiast, zdaniem rektora, należało zmienić program nauczania języka rosyjskiego i wzorować się na Akademii w Petersburgu. W Warszawie nauka języka rosyjskiego była zaniedbana i obowiązywała tylko studentów pierwszego i drugiego roku studiów. Reforma wprowadziła czteroletni program nauczania języka rosyjskiego. Naukę języka podzielono na dwa oddziały: oddział pierwszy obejmował studentów pierwszego i drugiego roku, a drugi — studentów trzeciego i czwartego roku. Rektor akademii powołał nowego wykładowcę języka

¹² J. Kucharzewski, jw. s. 422—429.

¹³ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, Warszawa 1907, s. 164.

¹⁴ A. Pleszczyński, jw. s. 69—83.

rosyjskiego — Tomasza Kurhanowicza, dobrze obeznanego z metodą wykładów profesora Akademii Duchownej i Uniwersytetu w Petersburgu Aleksandra Nikitenki.

Najwyższa ustawa Akademii Warszawskiej polecała wykładać historię powszechną, jednak nie zostało to wprowadzone w życie z powodu niechęci, którą profesor ukazywał do tego przedmiotu. Z przyjściem nowego wykładowcy, ks. M. Bulińskiego, przedmiot znacznie się ożywił. Rektor prosił dyrektora głównego, by swoją powagą polecił wprowadzić w Akademii Warszawskiej podręczniki do każdego przedmiotu, a profesorom, którzy nie mieli odpowiednich podręczników, aby przygotowali skrypty i złożyli je w zarządzie akademii w ciągu roku. Skrypty te miała akademia powielić na własny koszt¹⁵.

Grono profesorów Akademii Duchownej początkowo tworzyli dawniejsi profesorowie Seminarium Głównego¹⁶. Do nowej uczelni nie przeszło tylko trzech profesorów, a mianowicie ks. Jan Onoszko, ks. Feliks Antoniewicz i ks. Paweł Rzewuski. Nie przyjęto ich do akademii na podstawie reskryptu księcia namiestnika z dnia 22 sierpnia/3 września 1836 roku („do składu przyszłej akademii nie wybierać”)¹⁷.

W miarę ustępowania profesorów z powodu wysługi lat lub śmierci, nie powoływano na ktedry akademickie kandydatów z zagranicy, ani miejscowych kapłanów, którzy ukończyli studia za granicą. Od 1856 roku wprowadzony został konkurs publiczny dla osób ubiegających się o katedrę profesorską w akademii. Tematy rozpraw były ogłaszane przez rektora¹⁸.

W 1842 roku Akademia Duchowna miała 12 profesorów: radnych — 3, zwyczajnych — 3, nadzwyczajnych — 1, tymczasowego — 1, adjunkta — 1, lektorów — 2¹⁹. Ogółem w okresie od 1837 do 1867 roku akademia miała 34 profesorów, 17 lektorów języków klasycznych i nowożytnych, 1 wykładowcę medycyny popularnej²⁰.

Program przedmiotów i ich rozkład na pierwszym posiedzeniu Rady Akademickiej dnia 17 stycznia 1837 roku przy udziale wszystkich profesorów i lektorów. Alumnat został podzielony na dwa oddziały: do I-go należeli uczniowie pierwszego i drugiego roku, do II-go — uczniowie trzeciego i czwartego roku.

W pierwszym oddziale wykładane były następujące przedmioty: filozofia, archeologia biblijna, introdukcja do ksiąg Starego i Nowego Testamentu, hermeneutyka generalna, historia kościelna, język i literatura rosyjska, język hebrajski i grecki, literatura łacińska i grecka, język francuski i niemiecki.

W drugim oddziale: egzegeza, teologia dogmatyczna, teologia moralna, homiletyka, prawo kanoniczne.

¹⁵ A. Petrani: *Wizyta ks. Butkiewicza w Petersburgu*, „Pol. sacra”, t. 9: 1957, s. 353—363.

¹⁶ A. Pleszczyński, jw. s. 102.

¹⁷ AGAD, nr 89: Zarząd Wyznań w Królestwie Polskim, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się Seminarium Głównego w Warszawie, Ogólne, s. 310—312.

¹⁸ A. Pleszczyński, jw. s. 102.

¹⁹ A. Kotowski: *Głos przy otwarciu nauk teologicznych w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie*, „Pam. rel.-moral.”, t. 3: 1842, s. 266.

²⁰ A. Pleszczyński, jw. s. 102—159.

Przedmioty te były wykładane według następującego rozkładu godzin:

Teologia dogmatyczna	— 5 godz. tyg.
Teologia moralna	— 5 „ „
Homiletyka	— 6 „ „
Prawo	— 6 „ „
Hermeneutyka, introdukcja do ksiąg Nowego Testamentu, wykład Starego i Nowego Testamentu	— 6 „ „
Archeologia, introdukcja do ksiąg Starego Testamentu, język hebrajski i grecki	— 6 „ „
Historia kościelna	— 6 „ „
Filozofia	— 5 „ „
Język i literatura rosyjska	— 2 „ „
Język i literatura łacińska i grecka	— 2 „ „
Język niemiecki	— 2 „ „
Język francuski	— 2 godz. tyg.

W ciągu pierwszego roku akademickiego było przewidziane zupełne zakończenie następujących przedmiotów: hermeneutyki generalnej, archeologii biblijnej, introdukcji do ksiąg Starego i Nowego Testamentu, a inne przedmioty — w przeciągu 2-ch lat.

Również zostało postanowione, aby każdy z profesorów na początku każdego roku akademickiego doręczał uczelni program wykładowego przedmiotu i wykaz podręczników²¹.

W roku akademickim 1847/1848 został dodany przedmiot medycyny pastoralnej, którą na wezwanie „Wysokiego Rządu” dobrowolnie, bez żadnego wynagrodzenia podjął się wykładać w akademii radca stanu Stankiewicz. Zapoznanie duchownych w ogólnym zarysie ze sztuką lekarską było rzeczą bardzo ważną i pożyteczną. Wiedza ta mogła w przyszłości służyć dla dobra ludu wiejskiego, który po radę i pomoc zwykle udawał się z większym zaufaniem do proboszcza, niż do lekarzy, których często można było znaleźć tylko w odległych miastach²².

Sprawę sanitarną ludności omawiano na jednym z posiedzeń Towarzystwa Rolniczego w lutym 1859 roku. Również na łamach prasy pojawiły się artykuły na ten temat²³.

Rok akademicki zwykle rozpoczynał się 20 września i kończył się 21 czerwca²⁴. W roku akademickim 1853/54 wyjątkowo rok rozpoczął się o cały tydzień później — dnia 26 września, z powodu rozporządzenia Wysokiej Komisji Rządowej — ze względu na grasującą wówczas w Warszawie cholere²⁵.

Egzaminy półroczne odbywały się 14 lutego i trwały do 1 marca.

²¹ A. Pleszczyński, jw. s. 62.

²² Zdanie sprawy o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej roku 1847/8, odczytane przez rektora na uroczystym zamknięciu rocznego biegu nauk w dniu 24 czerwca 1848 r., „Pam. rel.-moral.”, t. 15. 1848, s. 13—16.

²³ Kronika kościelna i rozmaitości, „Wiadomości krajowe, „Pam. rel.-moral.”, ser. 2, t. 3: 1858, s. 327.

²⁴ Zdanie sprawy, jw. s. 13—16.

²⁵ Sprawozdanie z czynności Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1852/3, odczytane przez zastępcę rektora, „Pam. rel.-moral.”, t. 25: 1853, s. 170—176.

Egzaminy zaś roczne indywidualne rozpoczynały się około 20 czerwca i kończyły się 2 lipca. Egzaminy z całego kursu dla osób ubiegających się o stopnie akademickie odbywały się na początku lipca, pod przewodnictwem biskupa administratora archidiecezji prezydującego w zwierzchności akademickiej²⁶.

Działalność Akademii Warszawskiej znacznie przyczyniła się do podniesienia poziomu naukowego wśród duchowieństwa katolickiego. W okresie swego istnienia Akademia Duchowna w Warszawie w latach 1837—1867 wydała 278 dyplomów kandydatom św. teologii²⁷.

Gmach, w którym mieściła się Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka, na wygląd był niepozorny i dość ciasny, w rzeczywistości jednak był wystarczającym na pomieszczenie dla całej instytucji i zaspakajał jej potrzeby. Akademia zajmowała budynki należące do klasztoru franciszkańskiego od ulicy Franciszkańskiej, klasztor zaś mieścił się w domu obok kościoła przy ulicy Zakroczymskiej. Niewygodnym jednak było, że kaplica, sala dziennych zajęć i sypialnia, z powodu zbyt niskiej budowy, wywierały szkodliwy wpływ na zdrowie mieszkańców. W okresie powstania akademii w pośpiechu przerobiony gmach, prawie po dziesięciu latach używalności, mimo corocznych reperacji i starań zachowania go w czystości i całości, wymagał gruntownej restauracji. Na gruntowny remont akademii nie posiadała potrzebnego funduszu, a kwota przeznaczona na potrzeby instytucji, z powodu wysokich cen żywnościowych w roku 1845, mogła wystarczyć zaledwie na nieznaczne poprawki²⁸.

W letniej porze gmach akademicki ze wszystkich stron był nagrzewany przez słońce i częstokroć upały utrudniały pracę jego mieszkańcom. Władze uczelniane skorzystały z rady dyrektora głównego prezydującego w Komisji Rządowej, generała leitenanta Wikińskiego i w obydwóch środkowych dziedzińcach założono ogród z drzew kasztanowych, sumakowych i akacji²⁹.

Remont w gmachu akademickim przeprowadzony został w 1854 roku³⁰. W 1862 roku rektor akademii ks. W. Popiel często rozmawiał z arcybiskupem Z. Felińskim o urządzeniu akademii. Rektor pragnał

²⁶ F. Szydoczyński: *Zdanie sprawy o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok naukowy 1850/51, odczytane przez zastępcę rektora przy uroczystym zamknięciu rocznego biegu nauk w dniu 23 czerwca 1851 roku*, „Pam. rel.-moral.”, t. 21: 1851, s. 175—178.

²⁷ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 246—252.

²⁸ *Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska, Zdanie sprawy za rok 1844/45*, „Pam. rel.-moral.”, t. 9: 1845, s. 357; Dowody osobiste ks. Wojciecha Ossolińskiego b. profesora Warszawskiego Seminarium Głównego i pierwszego rektora Akademii Duchownej, 1810—1839, Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (cyt. AAW), rkp. sygn. F.6.14; Akta osobiste ks. Antoniego Marcińskiego b. wicerektora Akademii Duchownej Warszawskiej, AAW, rkp. sygn. F.6.20; Księga dziennych raportów składanych wice-rektorowi Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, rok 1861, AAW, rkp. sygn. F.6.22; Księga kontrolna osób odwiedzających Akademię Duchowną Warszawską, 1843, AAW, rkp. sygn. 603.

²⁹ *Sprawozdanie z czynności Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1852/3*, s. 178—179.

³⁰ *Rozporządzenie rządowe, Akt uroczysty zamknięcia kursów naukowych w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1854/5*, „Pam. rel.-moral.”, t. 29: 1855, s. 210—213.

dla niej cokolwiek autonomii, a arcybiskup był odmiennego zdania, lecz po kilku rozmowach doszli do porozumienia. Ważną rzeczą było znalezienie odpowiedniego gmachu dla akademii.

W tym celu upoważniony przez arcybiskupa ks. Popiel zaczął zwiedzać niektóre gmachy, jak Instytutu Głuchoniemych, Marymont, a także domy prywatne. Rząd obiecał wynająć dom, który zwierzchność akademii wybierze. Gmachu Instytutu Głuchoniemych nie odważył się zająć, ponieważ był to dom powstały ze składek dobroczynnych z inicjatywy ks. Falkowskiego i pięknie rozwijał swoją działalność. Natomiast Marymont znajdował się o pół mili od Warszawy. Gmach tamtejszy był wybudowany na szkołę gospodarstwa wiejskiego i z trudem dałby się przystosować dla potrzeb wyższej uczelni; ale główną przeszkodę stanowiła odległość od miasta. Na zwiększenie wydatków związanych z utrzymaniem paru koni rząd nie zgodził się i projekt upadł.

Również projektowano zająć część gmachu klasztornego Księży Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu, którą zakon wynajmował. Kiedy rektor akademii przychodził do jakiegoś klasztoru, „obawiano się, czy go nie przychodzę zwiedzać i alarm się podnosił nawet poza jego murami” z przerażenia, czy nie zostanie gmach zajęty przez rząd dla akademii. Ponieważ żadnego z projektowanych przeniesień nie udało się urzeczywistnić, postanowiono posiadany gmach doprowadzić do lepszego stanu³¹.

O przeniesienie Warszawskiej Akademii Duchownej do innego, bardziej do tego celu dostosowanego gmachu, gdzie by alumni mogli zamieszkać razem z profesorami, czynił starania poprzedni rektor, ks. B. Butkiewicz. Gdyby nie można było otrzymać innego gmachu poklasztornego, ks. Butkiewicz prosił rząd o kościół św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, który nie miał żadnego przeznaczenia. Proponował przy nim wznieść nowy gmach albo zakupić kilka przyległych domów i urządzić z nich wygodne pomieszczenia dla uczelni. Podkreślał, że gmach przy ulicy Franciszkańskiej wymagał całkowitego remontu. Do tej sprawy powracał kilkakrotnie, lecz sprawa nowego gmachu była przez rząd wciąż odkładana. Dopiero dzięki staraniom arcybiskupa Felińskiego akademia została w 1865 roku przeniesiona z ulicy Franciszkańskiej na Krakowskie Przedmieście, do gmachu pokarmelickiego³².

Wybuchł w 1863 roku Powstanie Styczniowe wciągnęło w swój wir także osoby duchowne, świeckie i zakonne. Jedni z nich pełnili obowiązki duchowne obsługujące grupy powstańcze, inni byli członkami władz organizacyjnych i kierowniczych, a niektórzy z nich walczyli w szeregach powstańców z bronią w ręku³³.

Wypadki polityczne poruszyły również wychowanków Warszawskiej Akademii Duchownej. Ruchy powstańcze zaniepokoiły młodzież duchowną a wrzenie, które tam powstało, usiłował rektor ks. Popiel opanować. Podczas konferencji starał się przekonać słuchaczy, „że kto wiernie, niewzruszenie stoi tam, gdzie go Bóg postawił — ten najlepiej służy i Bogu, i zarazem swojemu społeczeństwu”. Ówczesne pisma konspiracyjne potępiły mowę rektora i uniesienie chwili zwyciężyło. Dziesięciu

³¹ W. Chościak Popiel: *Pamiętniki*. t. 1, Kraków 1915, s. 26—27.

³² A. Petran. *Wizyta ks. Butkiewicza w Petersburgu*, s. 353—363.

³³ J. Umiński. *Historia Kościoła*, wyd. 4, t. 2, Opole 1960, s. 474—475.

alumnów, a między nimi dwóch księży, opuściło akademię i wciągnęło się do ruchu powstańczego. Większość już nie wróciła do akademii³⁴.

W Powstaniu Styczniowym również klasztory brały czynny udział. W wielu klasztorach ciągle odbywał się pobór do powstania i zbieranie składek na rzecz Rządu Narodowego. W niektórych klasztorach umieszczono wojsko rosyjskie. Również w budynku Akademii Duchownej umieszczono wojsko, bez uprzedniego porozumienia się z władzami duchownymi³⁵.

Po zniesieniu klasztorów pod koniec 1864 roku, które nastąpiło na skutek wydanego przez Aleksandra II ukazu polecającego kasowanie wszystkich klasztorów Królestwa, w pierwszym zaś rządzie tych, którym udowodniono jakiegokolwiek uczestnictwo w działaniach Powstania Styczniowego³⁶, zabudowania Karmelitów Bosych na Krakowskim Przedmieściu oddano Akademii Duchownej. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego dnia 22 października 1865 roku odbyła się już w nowym gmachu. Dawne pomieszczenia akademickie przy ul. Franciszkańskiej obrócone zostały na ochronkę dla dzieci żołnierskich³⁷.

Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka przeniesiona do gmachu pokarmelickiego niedługo tam pozostała. Dnia 10 maja 1867 roku, protokołem Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, postanowiono znieść Akademię Duchowną³⁸.

Ostatni akt uroczysty zakończenia roku akademickiego 1866/67 odbył się pod przewodnictwem rektora ks. kan. Henryka Piotra Kossowskiego. Stypendia rządowe przeniesiono do Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Petersburgu, dokąd w roku 1867 wzięto tylko 10 alumnów Akademii Warszawskiej z różnych diecezji Królestwa³⁹.

Sprawa zniesienia Warszawskiej Akademii Duchownej już dawno była rozważana przez cesarza. Ks. Ignacy Hołowiński za czasów swego rektorstwa w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Petersburgu, w latach około 1848—1849, dowiedział się osobiście od cesarza, że chciał on skasować Akademię Warszawską i połączyć ją z Petersburską. Udało się jednak Hołowińskiemu odwrócić to niebezpieczeństwo bez zdradzenia, że zamierzał ratować Akademię Warszawską. Twierdził, że młodzież warszawska „zarazi raczej moją młodzież swemi przewrotnymi teoriami [...] a wówczas cały owoc mej długoletniej pracy będzie zmarnowany”. Cesarz uznał te uwagi za słuszne i zaniechał swych zamiarów⁴⁰.

Z chwilą, kiedy obszerny lokal po Akademii Duchownej w dawnym klasztorze Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu wraz z dużym ogrodem opustoszał, ks. Zwoliński zwrócił się do rządu z prośbą o przyzna-

³⁴ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 79; W. Chościak Popiel: *Pamiętniki*, t. 1, s. 88—130.

³⁵ P. Kubicki: *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861—1915*, cz. 1, t. 3, Sandomierz 1933, s. 578—579.

³⁶ J. Umiński, jw. s. 475.

³⁷ S. Chodyński. *Seminarja duchowne w Polsce*, w: *Encyklopedia kościelna*, t. 25, Warszawa 1902, s. 81—85.

³⁸ Centralny Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w g. Leningrade, nr 24: Departamenta Delo — Biblioteka bywszej Warszawskiej Akademii, Zapiska o biblioteke b. Warszawskiej Rymko-Katoliceskoj Duchownoj Akademii, 1870. 1.

³⁹ S. Chodyński, jw. s. 81—85.

⁴⁰ Z. Szczęsny Feliński. *Pamiętniki*, t. 2, Kraków 1897, s. 22.

nie dla Seminarium Diecezjalnego św. Jana w Warszawie gmachów pokarmelickich. W sierpniu 1867 roku nadeszła przychylna odpowiedź z zastrzeżeniem, aby przeniesienie seminarium do gmachu zniesionej akademii nastąpiło z początkiem roku szkolnego.

Dnia 1 listopada 1867 roku Seminarium św. Jana, razem z biblioteką, znajdowało się już w pomieszczeniach zwolnionych przez Akademię Warszawską. W ten sposób tylko Seminarium św. Jana pozostało w Warszawie po kasacie innych instytucji teologicznych, broniąc i skupiając przy sobie biblioteki objęte kasatą klasztorów, jak również i całe mienie kulturalne Kościoła, jakie tylko dało się obronić.

Ks. Zwoliński po otrzymaniu lokalu pokarmelickiego zaczął starania o przyznanie wszystkich rzeczy pozostałych po Akademii Duchownej. Od namiestnika w Królestwie Polskim otrzymał odpowiedź, że polecił on przekazać do użytku seminarium rzeczy, które mogłyby przydać się tej uczelni. Wszystkie pozostałe ruchomości nakazał sprzedać przez licytację publiczną.

Ks. Zwoliński prosząc o przekazanie rzeczy pozostałych po akademii, myślał również o bibliotece. Rząd twierdził, że Seminarium św. Jana posiadało własny księgozbiór, więc biblioteka akademicka dla alumnów była zbędną; dlatego zapadła decyzja przekazania jej Akademii Duchownej w Petersburgu. Zdaniem hierarchii w Warszawie księgozbiór akademicki stanowił własność kościelną na gruncie warszawskim i powinien pozostać na miejscu złączony z biblioteką seminaryjną. Tego poglądu wyraźnie nie akcentowano⁴¹.

Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka w Warszawie od 1842 roku wydawała miesięcznik pod tytułem *Pamiętnik Religijno-Moralny*. Myśl wydawania pisma periodycznego o treści religijnej podjął pierwszy w 1837 roku profesor akademii ks. Adam Józef Kalasanty Szelewski. Użył na to pozwolenie rządu i ówczesnego arcybiskupa warszawskiego Choromańskiego. Pierwszym redaktorem był Antoni Chlebowicz, wizytator szkół w Królestwie, członek Rady Wychowania Publicznego i członek świecki zwierzchności akademickiej w Akademii Rzymsko-Katolickiej w Warszawie. Po śmierci Chlebowicza w 1847 roku głównym redaktorem został Antoni Kamieński, członek Rady Wychowania i członek świecki zwierzchności akademickiej. Od 1850 roku, po śmierci Kamieńskiego, wydawnictwo *Pamiętnika Religijno-Moralnego* przejął ks. Szelewski⁴².

W 1843 roku zwiększono nakład czasopisma o 200 egzemplarzy. Cesarz osobiście zezwolił zwiększyć nakład celem rozdania mniej zamożnym duchownym. Kiedy ukazał się w 1845 roku dziewiąty tom *Pamiętnika*, Chlebowicz przekazał cesarzowi komplet tego pisma. Wkrótce po tym zwrócono się do cesarza z prośbą o wynagrodzenie Chlebowicza za jego usługi⁴³. Od 1862 roku przestał wychodzić *Pamiętnik-Religijno-Moralny*, a od 1863 Warszawska Akademia Duchowna zaczęła wydawać *Przegląd Katolicki*.

⁴¹ W. Kwiatkowski: *Biblioteka Archidiecezjalna przy Seminarium św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 11—12.

⁴² A.J.K. Szelewski. *Szkic biograficzny o ks. Mętlewiczu*, „Pam. rel.-moral.”, ser. 2, t. 2: 1858, s. 554—559.

⁴³ AGAD, nr 46, jw. s. 106—107

W *Pamiętniku Religijno-Moralnym* i w *Przeglądzie Katolickim* drukowano sprawozdania i przemówienia rektorskie z okazji otwarcia lub zamknięcia roku akademickiego. Sprawozdania i niektóre przemówienia są cennym źródłem do dziejów uczelni, poszczególnych jej komórek, a między nimi biblioteki. Zapoznaje czytelnika z rozwojem biblioteki, troską kierownictwa o należyty jej poziom; omawiano też prace i osiągnięcia bibliotekarzy. Te same sprawozdania charakteryzują zbiory, podają wartość naukową nabytych dzieł w bieżącym roku akademickim, liczbę woluminów posiadanych przez bibliotekę, wartość finansową księgozbioru, kłopoty z powodu ciasnego pomieszczenia bibliotecznego.

W *Pamiętniku Religijno-Moralnym* zamieszczano artykuły historyczne opisujące dzieje poszczególnych kościołów parafialnych i klasztorów. W artykułach tych spotykamy opisy bibliotek i archiwów kościelnych oraz znajdujące się tam cenniejsze pozycje bibliograficzne⁴⁴.

2. BIBLIOTEKA

a. ŚRODKI UTRZYMANIA I OTWARCIE

Ustawa dla Akademii Duchownej w Warszawie w ogólnym zarysie określiła zarząd biblioteki: „Pod głównym nadzorem rektora zostaje biblioteka, zarządza nią bibliotekarz, którego Rada Akademii wybiera z osób do akademii należących, a zwierzchność akademii potwierdza”. Również omówiono obowiązki bibliotekarza. „Bibliotekarzowi zwierzchność akademii szczegółową wyda instrukcję względem utrzymania biblioteki w porządku i całości, postanowi oraz przepisy dotyczące się udzielenia książek profesorom i alumnom wyda”⁴⁵.

Na zakup książek bibliotece przyznano taki sam fundusz, jaki miała Biblioteka Seminarium Głównego, to jest 6000 złp. rocznie⁴⁶.

Uroczyste przekazanie biblioteki byłego Seminarium Głównego Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie nastąpiło dnia 30 stycznia 1837 roku. W bibliotece akademickiej na pierwszym piętrze zebrał się: rektor byłego Seminarium Głównego ks. kanonik Jan Onoszko, były wicerektor ks. Paweł Rzewuski oraz rektor Akademii Duchownej ks. Wojciech hr. Ossoliński.

Przekazanie księgozbioru rozpoczęto sprawdzaniem katalogu — inwentarza Biblioteki Seminarium Głównego z książkami ustawionymi w szafach. Sprawozdanie wykazało, że wszystkie książki były zapisane pod

⁴⁴ Np. J. Gacki: *Historia kościoła w Skaryszowie*, „Pam. rel.-moral.”, t. 25: 1853, s. 357—358; Autor pisał: „Biblioteka mieszcząca w sobie dotąd porządne szafy z półkami, w 1791 roku zawierała [...] ogółem 305 książek”. Janocki w 1764 r. szczegółowo je opisał. Inwentarz z 1805 r. opisał smutny obraz biblioteki opuszczonej i zaniedbanej, a inwentarz z 1832 wykazał 51 dzieł; J. Gacki. *Wiadomość historyczna o biskupich niegdyś dobrach zamku i mieście Itzycą, mianowicie o parafialnym kościele*, „Pam. rel.-moral.”, t. 28: 1854, s. 451—453. W pracy tej autor opisuje skarbiec mieszczący się nad zakrystiami, zawierający bogate sprzęty i bibliotekę. Według spisu z 1759 r. było 364 książek; między nimi Biblia z 1487 r. W r. 1834 było 475 dzieł. Biblioteka posiadała niemało cennych rękopisów.

⁴⁵ *Wiadomość o założeniu i otworzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie*, s. 40—41.

⁴⁶ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (cyt. BUW), Rkp., Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, ONW-7A, vol. VIII, 135—143.

właściwymi liczbami i tytułami i rzeczywiście znajdowały się w szafach. Po przeprowadzonej kontroli księgozbioru ks. Jan Onoszko przekazał klucze od biblioteki rektorowi Akademii Duchownej. Protokół zdawczo-odbiorczy sporządzono w dwóch jednakowych egzemplarzach i podpisano przez komisję⁴⁷.

b. LOKAL

Do większych pomieszczeń w gmachu akademickim należały: kaplica, refektarz i biblioteka⁴⁸. Biblioteka w gmachu franciszkańskim mieściła się w dwóch obszerniejszych izbach⁴⁹. Mimo tego że pomieszczenie było dość obszerne, dla potrzeb biblioteki okazało się niewystarczające. Dość obszerny lokal wydawał się na tyle małym, że książki wygodnie nie mogły być umieszczone. Dużo miejsca zajmowały dublety po byłym Seminarium Głównym, które można było wykorzystać na druki pojedyncze⁵⁰.

Po przeniesieniu Akademii Duchownej w 1865 roku z zabudowań franciszkańskich⁵¹ do klasztornego budynku na Krakowskim Przedmieściu, bibliotekę umieszczono na drugim piętrze. Księgozbiór znajdował się obok sali rekreacyjnej, do której idąc należało przejść przez bibliotekę⁵². Sala przeznaczona na bibliotekę była obszerna i bardzo praktycznie urządzona. Władze uczelniane troszczyły się o należyte umieszczenie księgozbioru i dla biblioteki zamówione były specjalne półki przystosowane do potrzeb.

Po kasacie Księży Misjonarzy w Warszawie Biblioteka Akademii Duchownej otrzymała bogaty księgozbiór pomisjonarski. Okazało się, że sala biblioteczna była zbyt małą na pomieszczenie tak liczne go zbioru. Na potrzeby biblioteki wówczas zajęto przyległy korytarz i pokoje⁵³.

Pod koniec swego istnienia biblioteka zajmowała 9 sal. W pierwszej sali od wejścia książki mieściły się w 13 szafach. Każda z tych szaf miała po 12 półek. W tej sali książki w szafach były ustawione w dwóch rzędach. Przyjmując, że każda szafa mogła mieścić około 1 200 tomów, w sali tej znajdowało się ok. 16 000 woluminów.

⁴⁷ AGAD, nr 89. Zarząd Wyznań w Królestwie Polskim, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się Seminarium Głównego w Warszawie, Ogólne, s. 314.

⁴⁸ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 23.

⁴⁹ A. Pleszczyński, jw. s. 25—26.

⁵⁰ *Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska, Zdanie sprawy z roku 1844/1845*, s. 356.

⁵¹ C.Cz. Baran: *Kronika Biblioteki Klasztoru OO. Franciszkanów w Warszawie od r. 1956*; Klasztor Franciszkanów w Warszawie założono w 1645 r. Klasztor miał dość dużą bibliotekę. Zachował się katalog z lat 1693—1744. Księgozbiór był podzielony na 16 działów. Za udział w Powstaniu Styczniowym ukarano zakonników i usunęto ich z klasztoru. Biblioteka pozostała na dawnym miejscu, zapomniana i opuszczona. W 12 lat po kasacie czasopismo *Wiek* zainteresowało się losem biblioteki, i opisało żalony jej los, pozostawionej na pastwę moli, szczurów i myszy. Ginęły dzieła stare, oprawne w pergamin i okute w zelazo. *Por. „Wiek”*, 1876, nr 264, s. 2. Po tej notatce biblioteka prawdopodobnie została włączona do Księgozbioru Seminarium św. Jana w Warszawie.

⁵² A. Pleszczyński, jw. s. 90—91.

⁵³ Centralny Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w g. Leningrade, nr 24, jw.

W drugiej sali w takich samych 10 szafach mieściło się około 12 000 woluminów.

W trzeciej sali w takich samych 11 szafach było około 13 000 woluminów.

W czwartej sali w 14 szafach były książki ustawione w jednym rzędzie i znajdowało się tam około 8 000 woluminów.

W pozostałych 5 mniejszych salach, gdzie szafy były niejednakowe, mogło w każdej znajdować się od 3 do 5 tysięcy woluminów; ogółem mogło tu być około 18 000 woluminów.

We wszystkich 9 salach i w około 80 szafach znajdowało się ok. 67 000 woluminów. Z tego całego księgozbioru tylko znikoma ilość, stanowiąca zaledwie czwartą część, ogółem około 16 000 woluminów, była skatalogowana⁵⁴.

c. ZBIORY BIBLIOTECZNE

AKCESJA

Pierwsze zakupy dla Biblioteki Akademii Duchownej za rok 1837 zapisane były na końcu katalogu, który jednocześnie stanowił wykaz dzieł przekazanych akademii przez Seminarium Główne w 1836 r.⁵⁵ Dowody zakupów były odkładane i przechowywane. W 1840 roku na zlecenie władz akademickich bibliotekarz ks. Wojciech Siennicki zaprowadził księgę akcesyjną, zwaną „Stan biblioteki za rok...”⁵⁶. Pierwsze nabytki w 1837 roku zapisane do katalogu także zostały wpisane do zeszytu akcesyjnego. Zapisy nabytków przechowały się za lata 1837—1847.

Zeszyt akcesyjny podzielony był na 15 rubryk: 1) nr porządkowy, 2) nr dowodu, 3) wyszczególnienie przybyłych i ubytych dzieł w bibliotece, 4) ilość książek, tj. dzieł, 5) egzemplarzy, 6) woluminów, 7) ilość kart geograficznych: atlasów, 8) kart, 9) ilość pism periodycznych: numerów, 10) woluminów, 11) tomów, 12) rękopisów, 13) — , — (dwie rubryki czyste), 14) wartość przedmiotu niniejszego wykazu: złote, gr, 15) uwagi.

Na jednej stronie zeszytu akcesyjnego było miejsce na 20 pozycji książkowych. Cały zapis składał się z dwóch części: część „A. z kupna” zawierała szczegółowy wykaz rocznych nabytków: część „B. z ofiar” — wykaz otrzymanych darów. Dalej następowało zestawienie sum, które dawał „Remanent z roku przeszłego... ubytki... zapisy podwójne...” i podsumowanie rocznego zakupu.

Przebieg opracowania zakupionego dzieła wyglądał następująco: na przykład w 1839 roku w czerwcu biblioteka akademicka otrzymała zamówione u księgarza Weygel w Lipsku książki w czterech transportach. W rachunku za książki czwartego transportu pod pozycją „5” zostało zapisane dzieło „Opera Patrum Latinorum, vol. 13, cena złp. 79 gr. 20, lub rs. 14 kop. 1”. Ponieważ zakup był opłacony z funduszu za rok 1838,

⁵⁴ Centralnyj Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw, jw., Sprawozdanie N. Barsowa.

⁵⁵ Biblioteka Seminarium Metropolitalnego w Warszawie (cyt. BSMW), Rkp., nr F.6.3: Katalog książek po byłym Seminarium Głównem do Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej w roku 1837 przeniesionych.

⁵⁶ BSMW, Rkp., nr F.6.14. Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

dzieło to zostało również zapisane do zeszytu akcesyjnego pod tą samą datą. Ta sama pozycja została wpisana do księgi katalogowej na stronie 120 w porządku alfabetycznym pod literą „O”: „Opera Sanctorum Patrum Latinorum, 1780, egz. 1, vol. 13, tom 13, format 8°, cena złp. 79 gr. 20, rodzaj oprawy: w papier, nr przedmiotu — 4, nr książki — 81”. W rubryce „uwagi” została zapisana data wpływu „1838”⁵⁷.

Akademia miała zwyczaj nagradzać dobrych studentów dając im w nagrodę książki. Książki te zapisywano w księdze akcesyjnej pod pozycją „ubyło”. Na przykład nagrody książkowe były rozdane studentom dnia 10 lipca 1844 roku, odnotowane odpowiednio w księdze rękopisów, a w roku następnym — 1845 zapisane w księdze akcesyjnej w pozycji „Rozchód”⁵⁸. W 1855 roku „celującym dobrym obyczajem i pilnością” przydzielono po egzemplarzu dzieła J.J. Gaume: *Zasady i całość wiary katolickiej*, wydane w Warszawie w 1854 roku przez J. Glücksberga⁵⁹. Tematykę książek na nagrody zwykle dobierano w zależności od zamiłowania i zdolności studenta lub ogólnej przydatności książki.

NABYTKI

Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie rozpoczęła swoją działalność dnia 30 stycznia 1837 roku. Podstawę księgozbioru stanowiły książki przekazane przez Bibliotekę Seminarium Głównego w ilości 12 000 woluminów. Z przyznanego rocznego funduszu książki były kupowane regularnie. Biblioteka otrzymywała także dary.

Do 1841 roku włącznie cenę książek obliczano w złotych polskich, a od 1842 roku — w rublach srebrnych. Książki przeważnie kupowano współczesne, chociaż zdarzały się zakupy dzieł z XVIII, XVII i, dość rzadkie z XVI wieku. Książki nabywano w jednym egzemplarzu z wyjątkiem dzieł podręcznikowych, słowników i śpiewników.

Biblioteka akademicka, jak i biblioteka seminaryjna, starała się w pełni zaopatrzyć swoich studentów w niezbędne książki do studiów, jak podręczniki, biblie w języku hebrajskim i greckim, śpiewniki i podobne. W akademii przebywało przeciętnie około 50 studentów: 40 alumnów na utrzymaniu rządowym oraz alumni na utrzymaniu własnym. Książki o charakterze podręcznikowym były zakupywane w takiej ilości, aby zaopatrzyć w nie słuchaczy poszczególnych roczników lub grup studiujących języki obce. Na przykład w 1837 roku biblioteka nabyła większą ilość następujących dzieł:

Cicero: <i>Epistolarum...</i> , Lipsiae 1820, 1—4	— egz. 20
Cicero: <i>Opera</i> , Lipsiae 1828, tomus 4	— „ 6
<i>Epitome theologiae moralis</i> , 1832, t. 1, 2	— „ 22
Rogalski: <i>Wypisy rosyjskie</i> , Warszawa 1834	— „ 10
Skidełło: <i>Celniejsze prawidła wymowy kaznodziejskiej</i> , Wilno 1835	— egz. 20

⁵⁷ BSMW, Rkp., nr F.6.2: Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, 1848, t. 2-gi.

⁵⁸ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

⁵⁹ *Rozporządzenie rządowe, Akt uroczysty zamknięcia kursów naukowych w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, za rok szkolny 1854/5, s. 210—213.*

Od 1837 do 1847 roku, w okresie pierwszego dziesięciolecia działalności biblioteki akademickiej, zakupiono 60 tytułów podręczników w 715 egzemplarzach (por. dodatek nr 4).

Biblioteka otrzymywała także dary. Około 1856 roku zbiory biblioteczne powiększyły się o 45 dzieł w 117 woluminach z daru księcia namiestnika Królestwa Polskiego, który przekazał je z Biblioteki Rady Administracyjnej Królestwa. Książki były treści religijnej w językach polskim, francuskim, łacińskim (por. dodatek nr 5).

W 1862 roku biskup wileński Adam Krasiński ofiarował bibliotece akademickiej swoją pracę *Prawo kanoniczne krótko zebrane*, Wilno 1861⁶⁰. Również Ignacy Hołowiński, arcybiskup mohylewski, metropolita Rzymsko-Katolickich Kościołów w Cesarstwie Rosyjskim, b. rektor Akademii Rzymsko-Katolickiej w Petersburgu ofiarował swój *List pasterski*. Ks. kanonik Szelewski, profesor Akademii Warszawskiej, ks. kan. Pociąg, rektor Seminarium Chełmskiego i Kurhanowicz, radca kolegialny, profesor Akademii Warszawskiej także przekazali w darze swe prace⁶¹. Ks. prałat archidiakon metropolitalny Dekert ofiarował bibliotece rzadkie dzieło *Liber de confutatione hebraicae sectae*, Romae 1500 (por. dodatek nr 6).

KATALOG

W Bibliotece Seminarium Metropolitalnego w Warszawie zachowało się kilka katalogów. Katalogi te w postaci dużego formatu ksiąg: 41 × 26 cm zawierają około 100 jednostronnie numerowanych kart. Numerowano przeważnie tylko zapisane karty, a karty końcowe czyste pozostawiono bez numeracji.

Katalogi te stanowiły wykaz alfabetyczny posiadanych przez bibliotekę dzieł i spełniały zadanie takie same, jak nasze współczesne katalogi kartkowe umieszczone w szufladkach. Równocześnie był to urzędowy dowód majątku bibliotecznego i posiadał charakter inwentarza bibliotecznego.

Nagłówki szedł poprzez całe rozwarście. Były następujące rubryki: 1) numer bieżący: przedmiotu, 2) autora, 3) książki, 4) autor, 5) tytuł dzieła, 6) które wydanie, 7) tłumacz lub wydawca, 8) wydania: miejsce, rok, 9) liczba: egzemplarzy, 10) tomów, 11) woluminów, 12) format, 13) oprawa, 14) wartość dzieła: złp. gr. Na jedną stronę katalogu można było wciągnąć 20 pozycji książkowych. Katalog był ułożony w porządku alfabetycznym, z zarezerwowaniem wolnego miejsca na nabytki w kolejności poszczególnych liter. Wszystkie katalogi biblioteczne były oprawione w półskórek z wytłoczonymi na grzbiecie napisami: „A[kademia] D[uchowna] W[arszawska] Katalog”. Okładki twarde, oklejone marmurkiem szaro-niebiesko-różowym.

Ogółem zachowało się 7 katalogów. Według tytułów katalogi te należy podzielić na dwie grupy: grupa pierwsza — to katalogi książek przeniesionych z Biblioteki Seminarium Głównego do Biblioteki Aka-

⁶⁰ *Kronika kościelna i rozmaitości, Wiadomości krajowe*. „Pam. rel.-moral.”, ser. 2, t. 10: 1862, s. 198.

⁶¹ F. Szydoczyński: *Zdanie sprawy o stanie i powodzeniu Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok naukowy 1851/2*, „Pam. rel.-moral.”, t. 23: 1852, s. 178—188.

demii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie w 1837 roku; druga grupa — to katalogi Biblioteki Akademii Duchownej.

W grupie pierwszej wyróżniamy następujące katalogi. Katalog, który sporządził ks. J. Onoszko na żądanie Komisji Rządowej z dnia 17 stycznia 1834 roku. Katalog ten był wręczony Komisji dnia 30 maja tegoż roku, został „uznany za nieużyteczny” i zwrócony Seminarium Głównemu⁶². Na marginesie tego katalogu odnotowano „do użytku nieprzydatne”⁶³. Ks. Onoszko zobowiązał się opracować katalog według otrzymanego wzoru. Katalog został sporządzony w dwóch egzemplarzach, z których jeden przekazał rektor dnia 29 października 1836 roku Komisji Rządowej WR i OP⁶⁴. Drugi egzemplarz tego katalogu pozostał w Seminarium Głównym i według niego nastąpiło dnia 30 stycznia 1837 roku przekazanie księgozbioru Akademii Duchownej⁶⁵. Na okładce tego katalogu umieszczono napis: „Katalog książek z byłego Seminarium Głównego do Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej przeniesionych w roku 1836”. Na ostatniej, 183 stronie wykazano ogólną liczbę woluminów — 5 905 na ogólną sumę 32 156 złp. 19 gr. Katalog ten Akademia Duchowna przyjęła za urzędowy wykaz majątku biblioteki. Liczba woluminów i wartość księgozbioru wykazana w tym inwentarzu została wpisana do zeszytu akcesyjnego przy końcu 1837 roku i potraktowana jako „przeniesiona z byłego Seminarium Głównego w roku 1836”⁶⁶.

W 1837 roku na podstawie katalogu sporządzonego i przekazanego przez ks. Onoszko przepisano drugi egzemplarz. Katalog ten na karcie tytułowej otrzymał następujący napis: „Katalog książek po byłym Seminarium Głównym do Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej w roku 1837 przeniesionych stosownie do Reskryptu Wysokiej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego — ułożony”⁶⁷.

Przepisując ten inwentarz zamierzano na dalszych jego stronach zapisywać nabytki Biblioteki Akademii Duchownej. Na stronie 86 rozpoczęto wpisywać zakupy, o czym świadczy tytuł na górnej części strony: „Odtąd zaczyna się wykaz książek w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej zakupionych z etatu za rok 1837”. Ogółem zapisano 139 pozycji, a po założeniu księgi akcesyjnej w katalogu dalej nie prowadzono rejestru nabytków.

Wszystkie wyżej wymienione trzy katalogi są identyczne w swej treści i ilości pozycji. Spotykają się tu pewne rozbieżności w układzie alfabetycznym, lecz nieistotne.

⁶² AGAD, nr 88: Zarząd Wyznań w Królestwie Polskim, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się Seminarium Głównego w Warszawie, s. 142—143.

⁶³ BSMW, Rkp., nr F.6.5: Katalog książek do Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej z b. Seminarium Głównego przeniesionych, w roku 1836 alfabetycznie ułożony.

⁶⁴ AGAD, nr 89: Zarząd Wyznań w Królestwie Polskim, jw. s. 153, 314.

⁶⁵ BSMW, Rkp., nr F.6.4: Katalog książek do Biblioteki Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej z b. Seminarium Głównego przeniesionych, w roku 1836 alfabetycznie ułożony.

⁶⁶ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

⁶⁷ BSMW, Rkp., nr F.6.3: Katalog książek, jw.

Do drugiej grupy należą pozostałe cztery inwentarze. Katalogi te były sporządzone w Bibliotece Akademii Duchownej i w ich tytułach nie była wspomniana Biblioteka Seminarium Głównego. Katalog sporządzony przez bibliotekarza akademickiego składał się z dwóch tomów. Tytuł pierwszego tomu: „Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej ułożony i napisany w roku 1848. Katalog alfabetyczny. Tom 1-szy”⁶⁸. Katalog zawiera wykaz książek przekazanych Akademii Duchownej przez Seminarium Głównie w 1836 roku oraz zakupy Akademii w latach 1837—1847. Przy poszczególnych pozycjach w uwagach zaznaczono, które pochodzą z księgozbioru Seminarium Głównego „S[eminarium] G[łówny]”, a które z zakupu — wyrażony rok nabycia dzieła.

Każda strona katalogu była podzielona na 36 pozycji przeznaczonych na zapisy nowo zakupionych dzieł. Na jednej stronie zapisywano około 16—18 dzieł, a pozostałe pozycje pozostawiono puste na wpisanie nabytków. Katalog zawiera wykaz dzieł przekazanych przez Seminarium Głównie (około 3 195 dzieł) oraz niepełny wykaz dzieł nabytych w okresie dziesięcioletnim, w latach 1837—1847. Ogółem w tym czasie zakupiono 1 426 dzieł w 4 866 woluminach⁶⁹.

Tom drugi tegoż katalogu obejmuje tylko zakupy akademii. Prawdopodobnie zakładając pierwszy tom tego inwentarza zamierzano wpisywać do niego także nabytki, lecz później postanowiono dla nabytków zaprowadzić osobną księgę. Tytuł tego katalogu brzmi: „Spis alfabetyczny dzieł zakupionych w latach 1837—1838—1839—1840—1841—1842—1843—1844—1845”⁷⁰. Właściwie katalog ten zawiera wykaz dzieł zakupionych w latach 1837—1867. Przy poszczególnych pozycjach w rubryce „uwagi” notowano rok zakupu. Ogółem inwentarz ten zawiera 3 445 pozycji czyli dzieł, z których 2 015 ma zaznaczoną datę zakupu, a 430 pozycji — nie. Przeciętnie na jednej stronie katalogu zapisano około 20 pozycji książkowych. Katalog ułożony w porządku alfabetycznym. Pismo jest staranne i czytelne. Zapisy po 1848 roku są pisane inną ręką. Każda pozycja inwentarzowa posiada symbol klasyfikacyjny dzieła, do którego nabyta książka została zaklasyfikowana.

Napisy na kartach tytułowych pozostałych dwóch katalogów są następujące: „Katalog dzieł Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej alfabetycznie ułożony”⁷¹. Katalogi te są jednakowej treści i posiadają wykaz dzieł przekazanych przez Seminarium Głównie. Katalogi te różnią się od katalogów sporządzonych przez ks. Onoszko tylko napisem tytułowym. Prawdopodobnie były przepisane później celem doręczenia Komisji Rządowej WR i OP.

Należałoby wymienić jeszcze trzecią grupę katalogów. Są to uzupełnienia i dodatki do katalogów. Zachował się „Dodatek do nru 1 tomu Katalogu alfabetycznego Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Ka-

⁶⁸ BSMW, Rkp., nr F.6.2: Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, 1848, t. 1-szy.

⁶⁹ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

⁷⁰ BSMW, Rkp., nr F.6.2: Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, 1848, t. 2-gi.

⁷¹ BSMW, Rkp., nr F.6.7, nr F.6.8: Katalog Dzieł Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej alfabetycznie ułożony.

tolickiej Warszawskiej w roku 1848”⁷². Dodatek ten jest tego samego formatu jak i księgi katalogowe. Objętość jednego poszytu zawiera 10 stron słownie numerowanych. Stronice są liniowane i posiadają 42 pozycje każda. Ogółem w dodatku zapisano 250 dzieł. Książki te były pominięte w katalogu z powodu różnych przyczyn. Niektóre z tych tytułów były współprawne lub wpisane do katalogu pod autorem dzieła pierwszego współprawnego, jak również później dokupione roczniki czasopism, dary, których poprzednio nie uwzględniono z braku miejsca w układzie alfabetycznym.

Księgozbiór przekazany z dubletów dzieł teologicznych Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim w 1826 roku miał dokładny wykaz załączony do protokołu zdawczo-odbiorczego. Prawdopodobnie niektóre pozycje z tego księgozbioru zostały przeniesione do katalogu bibliotecznego. Na ogół spis dubletów zastępował katalog. Na pewno biblioteka posiadała więcej katalogów, które mogły zaginać.

KONTROLA KSIĘGOZBIORU. BRAKI

Kontrola księgozbioru była przeprowadzana, jak wynika z uwag umieszczonych w katalogach i księdze akcesyjnej, co kilka lat. Kontrolę przeprowadzano z wielką dokładnością, a wszelkie niedociągnięcia zauważone podczas scontrum były natychmiast sprostowywane. Szczegółową kontrolę księgozbioru przeprowadzono przy końcu 1836 roku, przed przekazaniem księgozbioru Seminarium Głównego Bibliotece Akademii Duchownej.

Pierwszą kontrolę księgozbioru akademickiego przeprowadzono na zlecenie władz uczelni w 1840 roku⁷³. To samo dotyczyło kontroli rachunkowości, która na zlecenie zwierzchności akademii była uporządkowana; założono też księgę akcesyjną. Ujawnione braki podczas rewizji księgozbioru zapisywano w księdze akcesyjnej i w księdze wypożyczeń. Braki stanowiły przeważnie dzieła naukowe lub podręczniki, na przykład *Komentarz do św. Tomasza* z 1654 roku, *Dykcjonarz Akademii Francuskiej* z 1793, *Pontificale Romanum* z 1611, *Opera omnia Dionysii Areopagiti* z 1644.

Następne scontrum w 1845 roku ujawniło ogólną ilość braków: dzieł 130, egzemplarzy 163, woluminów 203, tomów 210. W 1846 roku stwierdzono brak 5 woluminów za 455 złp., które zagubili trzej studenci, oddani „za niesubordynację do służby wojskowej”.

OGÓLNA WARTOŚĆ KSIĘGOZBIORU I ILOŚĆ W WOLUMINACH

Według sprawozdania rektora Seminarium Głównego ks. Jana Onosko Biblioteka Seminarium Głównego w chwili przekazania jej księgozbioru w 1836 roku Bibliotece Akademii Duchownej liczyła ponad 12 000 woluminów. Pozostałe dokumenty potwierdzają tę liczbę, a mianowicie: otrzymane dublety w 1826 roku z Biblioteki Publicznej przy Uniwersyte-

⁷² BSMW, Rkp., nr F.6.2: Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, 1848, t. 2-gi „Dodatek”.

⁷³ BSMW, Rkp., nr F.6.4: Katalog książek, jw.

cie Warszawskim w ilości 5 215 woluminów⁷⁴ oraz zakupy Seminarium Głównego — 5 905 wol.⁷⁵ dają ogólną liczbę 11 120 wol. Księgozbiór Seminarium Głównego oszacowano na 32 156 złp. 19 gr⁷⁶.

Późniejsze sprawozdania rektorskie uzupełniają brakujące dane dotyczące rozwoju i wzrostu zbiorów bibliotecznych. W 1845 roku, według sprawozdania rektorskiego, biblioteka posiadała 9 923 woluminów⁷⁷. W 1862 roku biblioteka wzrosła do 14 140 woluminów⁷⁸. Z powyższych sum można wywnioskować, że zakup za lata 1837—1862 wynosił 8 235 woluminów (14 140 woluminów posiadała biblioteka w 1862 roku, Akademia Duchowna przejęła z Seminarium Głównego 9 505, więc zakup w tych latach wyniósł 8 235 woluminów).

W 1866 roku nastąpiło nieoczekiwane bardzo znaczne zwiększenie zbiorów bibliotecznych. Rząd rosyjski zniósł klasztor Misjonarzy warszawskich, których biblioteka została przekazana Akademii Duchownej w Warszawie. Księgozbiór liczył około 30 000 tomów dzieł teologicznych. W ten sposób biblioteka akademicka wzrosła do 44 000 woluminów.

Wartość księgozbioru akademickiego w 1841 roku obliczono na 59 304 złp. 16 gr. W 1842 roku wartość księgozbioru przeliczono na ruble i otrzymano sumę w wysokości 9 722 rs. 64 kop., a w 1862 roku wartość księgozbioru wynosiła już 21 560 rs. 52 kop.⁷⁹ Wartość ta kilkakrotnie wzrosła po otrzymaniu księgozbioru misjonarskiego w 1866 roku (por. załącznik nr 7).

Biblioteka Akademii Duchownej gromadziła w swych zbiorach czasopisma w językach: polskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Katalog nabytków wykazuje 50 tytułów (por. załącznik nr 8).

CHARAKTERYSTYKA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

Księgozbiór Biblioteki Warszawskiej Akademii Duchownej miał wyraźnie określony cel i zakres, książki były starannie dobierane. Przede wszystkim gromadzono dzieła potrzebne do pracy naukowej profesorów i studentów akademii z zakresu teologii i nauk pomocniczych. Były tam dzieła z bibliistyki, teologii dogmatycznej, teologii moralnej, teologii ascetycznej i mistycznej, liturgii, homiletyki, hagiografii, filozofii, historii Kościoła, prawa, prawa kanonicznego, przyrodoznawstwa, astronomii, fizyki, literatury.

Większość posiadanych przez bibliotekę dzieł była w języku łacińskim, polskim, niemieckim, francuskim. Najwięcej było dzieł w języku łacińskim — 40%, następnie w polskim — 30%, w niemieckim — 15%, francuskim — 10%, w innych — 5%. Katalog przybytków Akademii Duchownej w latach 1837—1867 zawiera 528 dzieł w języku polskim (por. załącznik nr 9).

⁷⁴ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1838; BUW, Rkp., Akta Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dotyczące się Biblioteki Publicznej, ogólne, ONW-7A, vol. IV, s. 186—228.

⁷⁵ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska, *Zdanie sprawy z roku 1844/45*, s. 356.

⁷⁸ *Kronika kościelna i rozmaitości, Wiadomości krajowe*, „Pam. rel.-moral.”, ser. 2, t. 10: 1862, s. 198.

⁷⁹ Tamże.

Między znakomitymi a licznymi dziełami klasycznymi, zakupionymi dla biblioteki, prawdziwą ozdobą stało się dzieło *Patrologiae cursus completus* wydania Migne. Biblioteka nabyła 120 tomów za 300 rs. (tyle tomów ukazało się do 1853 roku). Również znajdowała się ozdobna edycja dzieł — Dutripon: *Concordantiae bibliorum sacrorum vulgatae editionis*, Paris 1838; Pertz: *Monumenta legum* i *Monumenta Germaniae historica*, 1826; *Bullarium Romanum* oraz dzieła Arystotelesa po grecku i łacinie z komentarzem. Z rzeczy rzadkich biblioteka posiadała piękny egzemplarz dzieła teologicznego Mikołaja z Błonia: *Tractatus sacerdotalis de sacramentis* z roku 1529. Biblioteka szczyciła się posiadaniem jednego z istniejących niegdyś dwunastu tylko egzemplarzy pierwszego wydania *Ex actis Concilii Tridentini...*, Coloniae 1565, które natychmiast po ukończeniu Soboru Trydenckiego w 1564 roku podpisami członków Kongregacji Soboru było zatwierdzone, uznane za autentyczne i według niego dopiero inne egzemplarze i edycje mogły być wydawane⁸⁰.

Biblioteka wzbogacała się ilościowo odpowiednim doborem i kosztownością dzieł. W 1853 roku były zakupione dzieła zasługujące na wzmiankę — Du Cange: *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, Paris 1840—1850, tomów 7, których wartość wynosiła 124 rs.; Weltze, Welte: *Kirchenlexikon* w 107 zeszytach (tyle ukazało się do 1853 r.), wartości 22 rs. Biblioteka nabyła także dalszy ciąg *Patrologiae cursus completus* za 325 rs. oraz inne rzadkie i drogie dzieła⁸¹.

Jesienią 1862 roku przybył do Warszawy Tischendorf, znany badacz tekstu biblijnego. Na życzenie w. księcia i polecenie arcybiskupa Z. Feblińskiego ks. Popiel, rektor Akademii Warszawskiej, ks. Nowodworski i ks. Buliński, profesor historii pojechali do księcia. W Sali Salomona byli zebrani: w. książę, arcybiskup, Tischendorf i Krzywicki. Na stole leżał rozłożony pergaminowy kodeks in folio, wydany kosztem rządu cesarskiego w 1862 roku pod tytułem *Codex Sinaiticus*. Obecni interesowali się szczegółami związanymi z najnowszymi odkryciami tekstów biblijnych. W parę dni po tym spotkaniu rektor Akademii Duchownej odebrał egzemplarz wydanego kodeksu synaityckiego, który w. książę podarował bibliotece akademickiej⁸².

Jesienią tego samego 1862 roku w. książę Konstanty odwiedził Akademię Warszawską. Dziwił się nędzemu urzędzeniu i obiecał wkrótce temu zaradzić. Biblioteka posiadała księgę pamiątkową, do której zwykle wpisywali się goście. Do tej księgi wpisał się także w. książę podpisując swe imię po polsku⁸³.

Stan książek był bardzo dobry, a o tym świadczą zapisy w katalogach: 70% — to oprawa w „skórę” i „półskórek”, reszta w „płótno”, pergamin, papier”, a w „złym stanie” — zaledwie zanotowanych książek 2%. Biblioteka akademicka dbała o stan swego księgozbioru, a zakupione bez oprawy książki lub otrzymane z Biblioteki Seminarium Głównego w złym stanie i bez oprawy oddawała do introligatorni. Na przykład w 1853 roku na

⁸⁰ Zdanie sprawy o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok naukowy 1851/2, s. 186.

⁸¹ F. Szydoczyński: *Sprawozdanie z czynności Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1852/53*, s. 178.

⁸² W. Chościak Popiel: *Pamiętniki*, t. 1, Kraków 1915, s. 76—78.

⁸³ Tamże.

oprawę książek wydano 24 rs. 65 kop.⁸⁴. Oprawa książek od 1848 do końca 1850 roku wynosiła 117 rs. 7 1/2 k., a w 1851 roku — 100 rs. 75 k., a więc w ciągu 4 lat na opravę wydano 218 rs. 46 1/2 k.⁸⁵. Oprawiano również książki przeznaczone na nagrody dla studentów⁸⁶. U introligatora były zamawiane pudełka do kart katalogowych w 1866 roku, kiedy zamierzano wprowadzić system kartkowy katalogów⁸⁷.

Nabytki biblioteki akademickiej wskazują na to, że korzystający z księgozbioru mogli posługiwać się językiem francuskim i niemieckim, a w stopniu mniejszym — angielskim i włoskim. Do studiów również potrzebna była znajomość języków łacińskiego, greckiego i hebrajskiego. Zakupy większej ilości egzemplarzy gramatyk i słowników języków obcych świadczą o tym, że studenci pilnie uczyli się tych języków. Natomiast języka rosyjskiego uczono się jedynie ze względów politycznych, z nakazu zwierzchności. W języku tym spotykane są tylko zakupy podręczników, wypisów, gramatyk, a zupełnie nie znajdowało się dzieł o charakterze naukowym.

Z tychże zakupów można wyśledzić zmianę autorów w doborze niektórych dzieł podręcznikowych. Na przykład w 1844 r. alumni korzystali z dzieła — West: *Institutiones theologicae dogmaticae*⁸⁸, a w roku akademickim 1851/1852 zostało wprowadzone dzieło Libermann'a⁸⁹.

Książki potrzebne do studiów były zwykle zgłaszane przez wykładowców przy końcu roku akademickiego w czerwcu lub lipcu na następny rok akademicki. Zapotrzebowanie — „Wykaz dzieł zakupić mających do Biblioteki Akademickiej” było składane w dwóch częściach. Część pierwsza obejmowała wykaz dzieł potrzebnych „a) do wykładu” i część druga „b) do biblioteki”. W części pierwszej był wykaz dzieł potrzebnych profesorom do wykładów, a w części drugiej — książki przeznaczone dla studentów⁹⁰.

Nowo nabyte książki otrzymywały na odwrociu karty przedtytułowej krótką notatkę proveniencyjną, składającą się z daty zakupu i ceny; czasami także i numer rachunku. Początkowo zamierzano pieczętować książki podłużną 1/2×7 cm pieczętką. Pieczętka ta była nieudana — odbicie jej wychodziło niewyraźnie. W ten sposób znakowano książki na karcie tytułowej, pod tytułem dzieła. Tą pieczętką została opieczętowana niewielka ilość książek w latach 1856—1858.

Księgozbiór misjonarski, który biblioteka akademicka otrzymała w 1866 roku, miał znaki własnościowe, skromne ekslibrysy. Ekslibrysy były umieszczone na odwrociu karty tytułowej, a jeżeli książka była oprawiona — na odwrociu okładziny.

⁸⁴ F. Szydoczyński. *Sprawozdanie z czynności Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1852/53*, s. 177.

⁸⁵ *Zdanie sprawy o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok naukowy 1851/2*, s. 186.

⁸⁶ BSMW, Rkp., Likwidacya przypadającej podpisanemu introligatorowi należności za uskuteczniłą opravę w r. 1866.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847, r. 1844, poz. 25.

⁸⁹ *Zdanie sprawy o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok naukowy 1851/2*, s. 178—187.

⁹⁰ BSMW, Rkp., ks. W. Orzechowski profesor teologii moralnej — Wykaz dzieł potrzebnych do wykładu, 1862.

W Bibliotece obecnego Seminarium Metropolitalnego w Warszawie (dawniej Seminarium św. Jana), spośród wielu książek pochodzących z księgozbiorów Seminarium św. Jana, Księży Misjonarzy, Pijarów, Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, łatwo można odróżnić książki niegdyś stanowiące własność Biblioteki Akademii Duchownej. Poznaje się je po ładnych grzbietach oprawionych w skórę. W górnej części grzbietu, rzadko u dołu, wytłoczono złotymi lub czarnymi literami inicjały uczelni: A[kademia] D[uchowna] W[arszawska]. Tego rodzaju inicjały spotykają się na książkach pochodzących z zakupów w latach 1836—1858, a książki zakupione po 1858 roku mają inicjały w nieco odmiennej kolejności: W[arszawska] A[kademia] D[uchowna]. Oprawa przeważnie w półskórek; marmurku używano w różnych kolorach — brązowy, niebieski, ciemno-zielony. Oprawa jest bardzo staranna i nadała książce akademickiej właściwy dla niej, bardzo miły, estetyczny charakter, który zachował się w ciągu całego wieku.

Książki należące niegdyś do Biblioteki Seminarium Głównego, a oprawione przez Bibliotekę Akademii Duchownej również otrzymały taką samą oprawę i te same inicjały. Ślad Biblioteki Seminarium Głównego pozostał tylko na karcie tytułowej, na której w górnej części tej karty, powyżej tytułu książki była zapisana atramentem skrócona nazwa uczelni: Sem[inarium] Gen[erale] Vars[aviense].

Księgozbiór Biblioteki Akademii Duchownej był nadal porządkowany według ustalonego systemu jeszcze w Bibliotece Seminarium Głównego w 1834 roku przez księgarza warszawskiego Huguet⁹¹.

Księgozbiór był ustawiony na półkach według 20 działów:

I	— Biblia	XI	— Libri prelatorii
II	— Antiquitates	XII	— Biographia
III	— Interpretes et commentaria	XIII	— Historia ecclesiastica
IV	— Opera SS. Patrum	XIV	— Historia profana
V	— Concilia	XV	— Historia naturalis
VI	— Jus canonicum et civile	XVI	— Philosophia
VII	— Theologia	XVII	— Litteratura
VIII	— Libri controversiarum	XVIII	— Philologia
IX	— Rituale et liturgici libri	XIX	— Geographia
X	— Catechetae	XX	— Scripta periodica ⁹² .

Symbole klasyfikacyjne były umieszczane w księdze katalogowej w pierwszej rubryce „nr. przedmiotu”. W książce symbol klasyfikacyjny był zapisywany na wewnętrznej stronie okładki lub odwrocie karty przedtytułowej, a także czasami na górnej części karty tytułowej, atramentem lub ołówkiem. Na zewnątrz książki symbol klasyfikacyjny znajdował się na grzbiecie w odległości 1 cm od dolnego brzegu. Symbole były wypisywane na pasku papieru szerokości 1 cm. Nalepek używano w kilku kolorach. Poszczególne symbole miały stały kolor:

⁹¹ AGAD, nr 87. Zarząd Wyznań w Królestwie Polskim, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się Funduszów Seminarium Głównego w Warszawie, s. 329—335.

⁹² BSMW, Rkp., nr F.6.6. Spis dzieł elementarnych; Katalog Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej ułożony alfabetycznie i podzielony na przedmioty w następującym porządku... AAW, Rkp., sygn. 707.

III	— Interpretes et commentaria	— kolor zielony
IV	— Opera SS. Patrum	— kolor czerwony
VI	— Jus canonicum et civile	— kolor złoty
VII	— Theologia	— kolor czerwony
VIII	— Libri controversiarum	— kolor zóły
IX	— Rituale et liturgici libri	— kolor szary
X	— Catechetæ	— kolor zielony
XI	— Libri precatorii	— kolor granatowy
XIII	— Historia ecclesiastica	— kolor zielony
XIV	— Historia profana	— kolor szary
XVI	— Philosophia	— kolor szary
XVII	— Litteratura	— kolor zielony
XVIII	— Philologia	— kolor biały
XIX	— Geographia	— kolor czerwony.

Księgozbiór był ustawiony w kolejności działów. Numeracja dzieł w obrębie każdego działu rozpoczynała się od jednego.

Księgozbiór Księży Misjonarzy, przekazany w 1866 roku bibliotece akademickiej, zachował początkowo własną numerację i układ działowy. Księgozbiór ten był ustawiony według poszczególnych działów, a działy były oznaczone literami alfabetu. Zachowane karty katalogowe, sporządzone przez ks. W. Knapieńskiego po 1878 roku, wykazują następujący podział tego księgozbioru:

A — Bibliстыka	G — Liturgia (rituale, graduale)
C — Historia Kościoła	H — Teologia
D — Antiquitates, historia, żywoty	I — Teologia fundamentalna
E — Różne: śpiew, kazania, katechizm	L — Prawo
F — Kazania	T — Żywoty świętych ⁹³ .

Początkowo były zachowane sygnatury dawne, a w miarę opracowywania i katalogowania — na kartach katalogowych i na książce wpisywano nowe symbole działowe przyjęte w bibliotece akademickiej⁹⁴.

UDOSTĘPNIANIE

Prócz dzieł miejscowej biblioteki, z których chętni mogli zawsze korzystać, zdolniejsi i zamożniejsi studenci Akademii Duchownej nabywali najnowsze dzieła na własność, kiedy one ukazywały się w sprzedaży. Profesorowie akademii, a zwłaszcza ks. Zygmunt Goljan, nie szczędzili wskazówek alumnom i uczyli ich umiejętności odpowiedniego doboru literatury. Pomoc profesorów była bardzo cenna, ponieważ uczyła metody pracy naukowej. Zdarzało się dość często, że ks. profesor Z. Goljan nabywał za własne pieniądze kosztowniejsze dzieła i udostępniał je alumnom⁹⁵.

Studenci Akademii Warszawskiej mogli także korzystać ze zbiorów Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim (później Biblioteki Rządowej⁹⁶).

⁹³ BSMW na podstawie autopsji.

⁹⁴ BSMW, Rkp., nr G.1.23., nr G.1.25., nr G.1.26., nr G.1.27.

⁹⁵ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 51.

⁹⁶ BUW, Rkp., Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, ONW-7A, vol. VIII, s. 135—143.

Na ogół wszyscy profesorowie i studenci akademii, z wyjątkiem rektora i wicerektora, szczerze dążyli do nabywania, szerzenia i ugruntowania wiedzy. Alumni własną wytrwałą pracą czynili znaczne postępy w naukach i prawie wszyscy korzystali z dzieł bibliotecznych. Każdy z alumnów starał się opanować przynajmniej jeden język obcy. Uczono się francuskiego, niemieckiego, greckiego, łaciny i hebrajskiego, a niektórzy studenci także starali się poznać język włoski. Studiowano obszerniejsze dzieła teologii dogmatycznej i moralnej. Prawie każdy, który uczył się języka niemieckiego, starał się zapoznać z dziełami znakomitych teologów, studiowali dzieła teologiczne Moelera o dogmatach różniących naukę katolicką od innowierczej. Interesowali się także historią kościelną. Prawie wszyscy alumni starali się w ciągu 4 lat przeczytać całe Pismo święte z najlepszymi komentarzami, jak Estiusa, Maldonata i innych⁹⁷.

Wychowanek Akademii ks. Adolf Pleszczyński, który ukończył studia w 1866 roku, opisał istniejący w Akademii zwyczaj, który polegał na tym, że każdy korzystający z podręcznika bibliotecznego podpisywał na nim datę i swoje nazwisko, pod nazwiskiem swojego poprzednika⁹⁸. Fakt ten potwierdzają zachowane w Bibliotece Seminarium Metropolitalnego w Warszawie egzemplarze z podpisami alumnów, którzy korzystali z tych książek. Podpisy umieszczano na stronie prawej wyklejki podając swoje imię, nazwisko, datę wypożyczenia książki i często diecezję, z której czytelnik pochodził. Podpisy takie znajdują się w wielu wypadkach na bibliach hebrajskich, niektórych komentarzach, na książkach z historii filozofii, podręcznikach przyrodniczych. W ten sposób zachował się podpis samego ks. A. Pleszczyńskiego i późniejszego długoletniego bibliotekarza Akademii Duchownej ks. Władysława Knapieńskiego, niektórych profesorów⁹⁹. Tym sposobem starali się podkreślić swój zapał do głębszych studiów i samorzutnie tworzyli się kółka miłośników nauki.

Wypożyczane książki w Bibliotece Akademii Duchownej były zapisywane w księdze wypożyczeń lub na rewersach. W księdze, zwanej „Księga rewersów na wypożyczone [dzieła] z Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej”, pierwszy zapis pochodzi z 1837 roku, a ostatni z 1867. Sposób prowadzenia zapisów wypożyczanych książek zmieniał się każdorazowo z przyjściem nowego bibliotekarza.

Początkowo księgę wypożyczeń podzielono na następujące rubryki: 1) autor, tłumacz lub wydawca, 2) tytuł dzieła, 3) miejsce i rok wydania oraz format, 4) kto i kiedy wypożyczył, 5) kiedy i na czyje ręce zwrócono. W ten sposób wypożyczenia były rejestrowane na pierwszych jedenastu stronach, od początku założenia księgi do 1843 roku włącznie. Prawdopodobnie był to okres, kiedy bibliotekarzami byli ks. Józefat Szczygielski i ks. Wojciech Siennicki. Większość pozycji nie ma daty wypożyczeń.

Od roku 1844, kiedy na bibliotekarza księgozbioru akademickiego powołano ks. Jana Hacketta, ustalili się inny system zapisów — od strony 12-tej księgi wypożyczeń: 1) nr bieżący przedmiotu, 2) nr bieżący książki, 3) autor, tytuł dzieła, 4) kto wypożyczył i kiedy. Charakter pisma jest zupełnie inny, wyraźny. Większość wypożyczeń również bez daty.

⁹⁷ A. Pleszczyński, jw. s. 58—59.

⁹⁸ A. Pleszczyński, jw. s. 25—26.

⁹⁹ BSMW na podstawie autopsji.

Od 1852 roku kolejny bibliotekarz ks. Franciszek Szydoczyński wprowadził nowy system zapisów. Księga rewersów od 154 strony została podzielona na tyle części, ile alfabet ma liter z zarezerwowaniem dla każdej litery po kilka stron. Alfabet umieszczono na marginesach, stały nagłówek z odpowiednio obciętą górną częścią księgi. Nazwiska wypożyczających były zapisywane w porządku alfabetycznym. Często czytelnicy sami wpisywali tytuł wypożyczanych dzieł. Zwroty oznaczano wpisując datę zwrotu lub przekreślając całą pozycję.

Książki również były wypożyczane za rewersami. Były to kartki białego, niebieskiego lub szarego papieru. Rewersy te były zwykle wypisywane przez wypożyczającego, a czasami przez rektora uczelni jako zlecenie wypożyczenia. Te luźne rewersy podpisane przez poszczególnych czytelników lub rewersy-zlecenia rektorskie przylepiano w księdze rewersów do stronicy, na której już figurowało nazwisko wypożyczającego. Kilka takich rewersów zachowało się luźnie włożonych między kartami księgi. Niektóre rewersy były pisane w języku francuskim.

Książki wypożyczano profesorom i studentom własnej uczelni, a osoby spoza uczelni otrzymywały książki na polecenie rektora.

Z relacji ks. A. Pleszczyńskiego wiemy, że księgozbiór był dobrze wykorzystywany. Studenci interesowali się różnymi zagadnieniami oprócz obowiązujących ich przedmiotów. Zachowana księga rewersów oraz kilka rewersów luźnych odtwarzają tylko fragment całego ruchu czytelniczego.

Z biblioteki korzystali rektorzy, profesorowie, członek świecki zwierzchności akademickiej Antoni Chlebowicz, który między innymi zagadnieniami interesował się również dziejami Kościoła w Polsce. Spośród osób korzystających z wypożyczeń bibliotecznych spoza uczelni był także Atanazy, protojerej lwowski¹⁰⁰. Interesowały go zagadnienia wiary, prawa i liturgii Kościoła katolickiego. Wypożyczali także nauczyciele religii: ks. A. Dmowski, nauczyciel Gimnazjum Gubernialnego, ks. Stojakowski z gimnazjum realnego¹⁰¹. Za zgodą rektora został wypożyczony starodruk Biblia Wujka z 1599 roku „J. Panu Zalewskiemu z Litwy”¹⁰².

Z wypożyczalni biblioteki akademickiej według księgi rewersów korzystało ogółem 150 osób i w czasie od dn. 31 lipca 1837 do 16 kwietnia 1867 roku wypożyczyli 2 466 woluminów:

1837 rok	wypożyczono	2 woluminy	1851 rok	wypożyczono	1 wolumin
1841	”	14	1852	”	29
1842	”	4	1853	”	36
1843	”	21	1854	”	27
1844	”	33	1855	”	21
1845	”	60	1856	”	36
1846	”	9	1857	”	23
1847	”	31	1858	”	40
1848	”	43	1859	”	67
1849	”	69	1860	”	36
1850	”	43	1861	”	—

¹⁰⁰ BSMW, Rkp., nr F.6.9: Książka rewersów na wypożyczone [książki] z Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, s. 194.

¹⁰¹ Tamże, s. 232.

¹⁰² Tamże, s. 250.

1862 rok	wypożyczono	4 woluminy	1866 rok	wypożyczono	— wolumin
1863 "	"	— "	1867 "	"	14 "
1864 "	"	3 "	bez poda-	wypożyczono	1 761 wolumin.
1865 "	"	34 "	nia daty	ogółem	2 466 wolumin.

Zapisy w księdze rewersów nie były dokładne, często opuszczano datę wypożyczeń. Tylko w 705 wypadkach podana jest data, a przy 1761 pozycji opuszczono datę wypożyczenia¹⁰³.

Oprócz tej księgi rewersów na pewno były jeszcze inne, jak również rewersy luźne były gromadzone w jednym miejscu, z których zachowały się tylko nikłe fragmenty. Zachował się tylko fragment innej księgi rewersów. Jest to poszyt o formacie 35 × 21 cm. Zachowany poszyt posiada 9 stron. Strona podzielona na rubryki: 1) przedmiot, 2) nr dzieła, 3) autor, tytuł dzieła, 4) tomów, woluminów. Nazwisko wypożyczającego zapisane na pierwszej czystej okładce poszytu. Większa część zeszytu, aż 9 stron — to rewersy ks. K. Przybylskiego, profesora. Były to „Rewersa na rok naukowy 1846/47”, „Rewersa na rok 1847/1848”, „Rewersa na rok 1848/1849”, ogółem wypożyczył 77 dzieł. Pozostała 1 strona — to rewersy ks. W. Rzewuskiego, który wypożyczył 27 dzieł. Poszyty te były przeznaczone dla jednego tylko czytelnika. Kiedy czytelnik zwracał książki i zapisy w księdze były już nieaktualne, stronicę przesywano w środku sznurkiem do okładki poszytu. Podczas nieobecności lub choroby bibliotekarza ks. Hacketta zastępował go ks. Fr. Szydoczyński¹⁰⁴.

BIBLIOTEKARZE

Pierwszym bibliotekarzem Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie był ks. Józefat Szczygielski (29.IX.1805—1.XII.1883). Bibliotekarzem był krótko¹⁰⁵.

Ks. J. Szczygielski urodził się we wsi Kobylnica pod Międzyrzecem. Szkołę ukończył w Białej Podlaskiej, a seminarium w Warszawie, u Księży Misjonarzy. Po ukończeniu seminarium początkowo był nauczycielem religii w Instytucie Głuchoniemych, gdzie stopniowo doszedł do godności rektora. Był również założycielem Instytutu Ociemniałych¹⁰⁶. Na żadnej wyższej uczelni nie studiował, złożył jednak w 1837 roku egzamin wyższy w Warszawskiej Akademii Duchownej i otrzymał stopień kandydata św. teologii.

Po otwarciu Akademii Duchownej w Warszawie był pierwszym jej wicerektorem, lecz tylko jeden rok, ponieważ został powołany na rektora Instytutu Głuchoniemych. Po śmierci pierwszego rektora akademii ks. Ossolińskiego w 1841 roku zajął najpierw po nim zastępczo, a od 1857 na stałe, katedrę teologii dogmatycznej, którą kierował do 1863, do czasu emerytury. Po ustąpieniu ks. Butkiewicza z rektorstwa był ks. Szczygielski jednym z poważniejszych kandydatów na rektora Akademii Duchownej¹⁰⁷. Po usunięciu z Archidiecezji Warszawskiej biskupa P.

¹⁰³ Jw. s. 351.

¹⁰⁴ Jw. załącznik: Rewersa na rok 1847.

¹⁰⁵ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 160—162.

¹⁰⁶ Tamże, s. 94—95.

¹⁰⁷ Tamże, s. 33, 94, 95, 121, 122.

Rzewuskiego¹⁰⁸ i wysłaniu go z rozkazu cesarskiego dnia 15 października 1865 roku do Astrachania¹⁰⁹, jego miejsce zajął ks. Szczygielski, którego również rząd rosyjski zesłał w 1867 roku do gubernii kazańskiej, a następnie, ze względu na zdrowie, przeniósł do czernihowskiej. Do Warszawy powrócił dnia 8 lutego 1878 roku, za zgodą cesarza, i zamieszkał przy ks. Józefie Hollaku, proboszczu parafii Wszystkich Świętych¹¹⁰.

Drugim bibliotekarzem był ks. Wojciech Siennicki (16.IV.1803—12.V.1854). Ukończył w Pułtusku u Benedyktynów 6 klas i wstąpił do Seminarium św. Jana w Warszawie. Na koszt rządu ukończył studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego (przeniesionym do Seminarium Głównego) w 1830 roku i objął probostwo w Strzegocinie¹¹¹. Kiedy w 1837 roku zawakowała posada bibliotekarza w Akademii Duchownej, ks. Siennicki dziekan łączycy, korzystając z tej sposobności i względów rektora Ossolińskiego, przeniósł się na czas jakiś do Warszawy, gdzie obecności jego wymagały interesy beneficjum i kościoła strzegocińskiego. Na stanowisku bibliotekarza od 1837 do 1843 roku zajmował się porządkowaniem biblioteki akademickiej, spisywaniem jej katalogów i kompletowaniem dzieł. Obok religijnych obowiązków prefekta alumnów, przeglądał archiwa, czynił starania w trybunałach i magistraturach spisując foliały w obronie swoich spraw. Po sześcioletniej pracy i walki wrócił ks. Siennicki do Strzegocina. Dnia 23 grudnia 1853 roku otrzymał nominację na proboszcza w Topoli Królewskiej¹¹².

Biblioteka przekazana Akademii Duchownej przez Seminarium Główne w 1837 roku była należycie uporządkowana i dobrze urządzona, lecz bieżące sprawy wymagały stałej pracy bibliotekarza. Ks. Siennicki po objęciu posady bibliotekarza zajął się porządkowaniem katalogów. Sporządził prawdopodobnie dwa¹¹³, przepisując katalogi Seminarium Głównego¹¹⁴. Nabytki za 1837 rok wpisał do katalogu i sprawdził zgodność ze stanem rzeczywistym. W wyniku tej pracy powstała notatka w inwentarzu z dnia 11 października 1838 roku stwierdzająca ogólną liczbę tomów 5 095¹¹⁵. Na podstawie polecenia rektora sporządził wykaz akcesyjny w osobnym zeszycie. Uporządkował w ten sposób rachunkowość biblioteczną od powstania biblioteki w 1837 roku, a pracę swoją ukończył w październiku 1840. Następne zapisy były już prowadzone regularnie¹¹⁶. W 1843 roku ks. W. Siennicki opuścił Warszawę i biblioteka chwilowo straciła kierownika.

Trzecim bibliotekarzem był ks. Jan Hackett, prawdopodobnie sprowadzony przez swego ziomka prof. Lüdicke¹¹⁷. Nowy bibliotekarz da-

¹⁰⁸ Jw. s. 95.

¹⁰⁹ P. Kubicki: *Bojownicy kaptani*, jw. s. 401—402.

¹¹⁰ Tamże, s. 430—431.

¹¹¹ A. Pleszczyński, jw. s. 160.

¹¹² J.K. Metlewicz: *Nekrolog księdza Wojciecha Siennickiego, dziekana łączycykiego*, „Pam. rel.-moral.”, t. 27: 1854, s. 190—191.

¹¹³ BSMW, Rkp., nr F.6.7, nr F.6.8: Katalog dzieł, jw.

¹¹⁴ BSMW, Rkp., nr F.6.3: Katalog książek, jw.; nr F.6.4: Katalog książek, jw.; nr F.6.5: Katalog książek jw.

¹¹⁵ BSMW, Rkp., nr F.6.3: Katalog książek, jw.

¹¹⁶ BSMW, Rkp., nr F.6.14: Stan Biblioteki za rok 1837—1847.

¹¹⁷ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 160—162.

lej prowadził rozpoczęte prace przez swego poprzednika. W zeszycie akcesyjnym uporządkował zapisy za 1843 rok i prowadził dalej. Ks. Hackett pracował gorliwie — „niezmordowaną pracą ks. Hacketta powołanego na bibliotekarza [biblioteka] stała się przystępniejszą”¹¹⁸. Ks. Hackett zmarł 1 października 1849 roku¹¹⁹.

Czwartym bibliotekarzem był ks. kanonik Franciszek Szydoczyński (†2.X.1866). Obowiązki bibliotekarza spełniał gorliwie obok swoich właściwych funkcji wicerektora¹²⁰. Często zastępował bibliotekarza, ks. Hacketta. Na przykład dnia 15 września 1845 roku wpisał do księgi rewersów notatkę, że „przekazał do refektarza z rozkazu ks. kanonika Wyszynskiego książkę — Morawski: *Duchowna teologia*¹²¹. Podczas dość długiej nieobecności bibliotekarza ks. Hacketta ks. Szydoczyński zastępował go w 1847 roku od marca do czerwca, wypożyczał książki i przesyłał czytelnikom na zamówienie¹²². Zastępczo obowiązki bibliotekarza pełnił przez 4 lata — od 1849 do 1853 roku¹²³.

Piątym bibliotekarzem akademickim był ks. Kazimierz Krupski, którego wymienia w swej pracy ks. A. Pleszczyński. Mógł on pracować od 1853 do 1856 roku, lecz inne dostępne źródła nic o tym nie wspominają.

Szóstym z kolei bibliotekarzem w Bibliotece Warszawskiej Akademii Duchownej był ks. Michał Nowodworski (27.VII.1831—12.VI.1896). Urodził się we Włocławku, szkołę ukończył w Kaliszu, a seminarium we Włocławku. W 1851 roku został skierowany na studia do Akademii Duchownej w Warszawie. Studia ukończył w 1855 roku. Po ukończeniu studiów objął posadę bibliotekarza od 1856 roku. Wkrótce księdzu bibliotekarzowi zostały powierzone zastępczo wykłady prawa, które prowadził do dnia 17 kwietnia 1858 roku. Następnie objął katedrę bibliistyki po księdzu Przewłockim.

Stosunek ks. Nowodworskiego do młodzieży akademickiej był wyjątkowo życzliwy, a jako bibliotekarz starał się zapoznać z ruchem umysłowym, pouczał odpowiednio dobierać literaturę. Zwłaszcza wykorzystywał odwiedziny w bibliotece¹²⁴.

Siódmym i ostatnim bibliotekarzem był ks. Władysław Knapieński (ur. 1838). Szkołę ukończył w Łowiczu, seminarium duchowne w Warszawie, u św. Krzyża. Wyższe studia teologiczne odbył w Akademii Duchownej w Warszawie. Studia ukończył w 1863 roku ze stopniem kandydata św. teologii. Wkrótce po ukończeniu studiów objął stanowisko

¹¹⁸ Akt publiczny zamknięcia kursów naukowych z roku szkolnego 1849/50 w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, „Pam. rel.-moral.”, t. 19: 1850, s. 9.

¹¹⁹ BSMW, Rkp., nr F.6.2: Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, 1848, t. 1-szy, „Dodatek”, s. 10; A. Pleszczyński, jw. s. 160 (autor mylnie podaje datę śmierci ks. J. Hacketta na rok 1845).

¹²⁰ Akt publiczny zamknięcia kursów naukowych z roku szkolnego 1849/50 w Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, s. 1—11.

¹²¹ BSMW, Rkp., nr F.6.9: Książka rewersów, jw. s. 226, 238.

¹²² BSMW, Rkp., nr F.6.9, dodatek: Rewersa na rok naukowy 1846/49.

¹²³ F. Szydoczyński: *Sprawozdanie z czynności Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej za rok szkolny 1852/53*, s. 178.

¹²⁴ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 115—116.

bibliotekarza w tejże akademii.. Rektor ks. Kossowski powierzył mu również katedrę hermeneutyki, ponieważ profesor tego przedmiotu, ks. Michał Nowodworski został zesłany przez rząd carski do Rosji. Po pierwszej prelekcji, która była przyjęta z wielkim uznaniem, musiał zaniechać następnych wykładów, albowiem nie posiadał właściwej nominacji, lecz tylko powierzone obowiązki profesorskie przez rektora ¹²⁵. Dla biblioteki zasługi jego były znaczne.

W 1866 roku Biblioteka Akademii Duchownej otrzymała około 30 000 woluminów z Biblioteki Misjonarzy warszawskich. Przewiezienie książek odbyło się w wielkim pośpiechu, ponieważ władza edukacyjna żądała natychmiastowego opróżnienia sali bibliotecznej w gmachu Księży Misjonarzy. Pośpiech ten uniemożliwił systematyczne przeniesienie biblioteki, mianowicie ks. Knapiński nie miał czasu na działową segregację księgozbioru i stopniowe przewożenie pojedynczych działów. Bibliotekarz nie miał również pomocnika i przeważnie sam jeden pracował. Pracę utrudniał brak katalogu i dokładnego inwentarza dzieł bibliotecznych. Przy końcu 1866 roku księgozbiór już był posegregowany, książki ustawione i bibliotekarz znacznie posunął pracę przy opracowywaniu katalogu ¹²⁶. Ks. Knapiński zajął się opracowywaniem katalogu kartkowego. Po zniesieniu Akademii Duchownej w 1867 roku ks. Knapiński był prefektem przy zakładach naukowych, następnie wikariuszem przy kościele św. Krzyża w Warszawie ¹²⁷.

W 1878 roku ks. W. Knapiński został ponownie powołany do byłej Biblioteki Akademii Duchownej, gdzie na stanowisku bibliotekarza pozostał do 1887.

3. LOSY BIBLIOTEKI PO ZNIESIENIU AKADEMII

Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka w Warszawie została zniesiona dnia 10 maja 1867 roku najwyższym zatwierdzeniem protokołu Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego. Rząd postanowił z początkiem roku akademickiego 1866/1867 „zakończyć na zawsze przyjęcie nowych studentów do Akademii Duchownej”. Równocześnie zlecono ministrowi Spraw Wewnętrznych zająć się ostateczną likwidacją uczelni ¹.

W związku z wykonaniem najwyższego rozporządzenia, które wniosło Akademię Duchowną, postanowiono „Bibliotekę Warszawskiej Akademii przenieść z całym jej zasobem do Sankt-Petersburga, do Rzymsko-Katolickiej Duchownej Akademii”. W związku z tym 5/17 lipca 1867 roku, w dniu, kiedy ogłoszono rektorowi Akademii Duchownej o likwidacji uczelni, biblioteka tejże akademii została opieczetowana i w tej sprawie został sporządzony protokół ².

Przewiezienie biblioteki okazało się jednak sprawą poważną i skom-

¹²⁵ Tamże, s. 160—161.

¹²⁶ *Roczne sprawozdanie o stanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, odczytane na akcie uroczystym zamknięcia nauk 1865/66 przez rektora tejże akademii*, „Prz. katol.”, 1866, s. 462—464.

¹²⁷ A. Pleszczyński, jw. s. 160—162.

¹ Centralnyj Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w g. Leningrade, Fond 821, Opis 125, Nr 24, jw.

² Tamże.

plikowaną. Zawiązała się korespondencja między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych — Komisją Spraw Duchownych Obcych Wyznań, Namiestnikiem w Królestwie Polskim, Warszawskim Generał-Gubernatorem, Warszawskim Okręgiem Naukowym oraz władzami kościelnymi w Warszawie i Petersburgu. Korespondencja ta trwała przeszło osiem lat — od dnia 30 marca 1870 do 22 sierpnia 1878 roku.

Całą korespondencją w sprawie Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie można podzielić na trzy okresy: początkowe rozważania, szukanie odpowiednich sposobów na wykonanie rozporządzenia władz rządowych w sprawie przewiezienia księgozbioru akademickiego przez osoby nie znające spraw bibliotecznych; drugi okres — zwrócenie się do osób fachowych i szukanie bardziej pewnych sposobów działania; okres trzeci — ostateczne rozstrzygnięcie sprawy.

a. WNIOSEK RZĄDU ROSYJSKIEGO W SPRAWIE PRZEWIEZIENIA BIBLIOTEKI DO PETERSBURGA

Biblioteka Akademii Warszawskiej była bogato zaopatrzona, lecz brak pełnego katalogu utrudniał rozpoznanie zawartości księgozbioru. Poważny kłopot stwarzał fakt, że biblioteka akademicka mogła posiadać niektóre dzieła w kilku egzemplarzach, a większość dzieł mogła już posiadać Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Petersburgu. Kierujący religijnymi sprawami obcych wyznań w Królestwie Polskim rzeczywisty radca stanu Muchanow uważał za rzecz podstawową i konieczną sporządzenia dokładnego katalogu. W ten sposób chciał uniknąć niepotrzebnych wydatków i trudności związanych z transportem książek. Wysuwał także propozycję, aby wydelegować z Petersburga do Warszawy specjalną komisję, która zajęłaby się ostateczną segregacją książek.

Po zapoznaniu się z tym zagadnieniem zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych książę Łobanow-Rostowski uznał sporządzenie takiego katalogu za konieczne, który to spis należało przedstawić do przejrzenia ministrowi.

Wicedyrektor Wydziału Obcych Wyznań hr. Koskul powiadomił w sprawie powyższej rzeczywistego radcę stanu Muchanowa pismem z dnia 21 lipca 1867 roku i prosił o rozporządzenie w kwestii wykonania dokładnego i pełnego katalogu książek należących do dawnej Warszawskiej Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej oraz dostarczenie jednego egzemplarza tego katalogu do Wydziału Spraw Religijnych Obcych Wyznań.

Dnia 10/22 sierpnia 1867 roku namiestnik w Królestwie Polskim powiadomił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o dokonanym zniesieniu Warszawskiej Akademii Duchownej i prosił o zezwolenie na wydanie pozostałym urzędnikom akademii jednorazowego zasiłku z oszczędności pochodzących z sum przeznaczonych na utrzymanie tejże uczelni w 1867 r. Powiadomił również, że po dokonaniu tych wydatków pozostaną jeszcze cztery tysiące rubli. Z tej pozostałości zamierzał: 1) wpłacić Akademii w Petersburgu jeden tysiąc rubli na utrzymanie dziesięciu wychowanków Akademii Warszawskiej, przeniesionych do Petersburga na trzeci kwartał 1867 roku; 2) dla tychże 10-ciu studentów na wydatki przejazdu z Warszawy do Petersburga 500 rubli; 3) na pokrycie wydatków związanych ze

sporządzeniem dokładnego katalogu biblioteki akademickiej i przewiezie-
nie książek z Warszawy do Petersburga.

Dnia 7 lutego 1868 roku zostało zatwierdzone postanowienie Rady Państwowej w sprawie zniesienia akademii, w którym między innymi sprawami powiedziano, że „na sporządzenie dokładnego katalogu warszawskiej biblioteki akademickiej, na przewóz jej książek do Petersburga i na urządzenie dla nich tam pomieszczenia Rada Państwa przyznała za wystarczającą sumę na pokrycie tych wydatków około dwóch tysięcy rubli, to jest taką samą sumę, jaką w ostatnim czasie przydzielono na urządzenie osobnej biblioteki przy kasacyjnych Wydziałach Prezydującego Senatu i na zakup potrzebnych dla tej biblioteki dzieł”. Po sprawdzeniu w senacie okazało się, że osobna biblioteka Wydziałów Kasacyjnych przy Senacie posiadała tylko około 400 tytułów w 900 woluminach i mieściła się w trzech niedużych szafach, w których oprócz tych książek przechowywały się także zbiory wyroków Wydziałów Kasacyjnych przy Senacie od założenia wydziałów, to jest od 1864 roku.

Zrozumiałym było, że wydatki na urządzenie tak nieznacznej i małej biblioteki, która nie wymagała przewozu i dostawa książek nie kosztowała — nie mogła być porównana z biblioteką warszawską. Porównanie było nie udane. W Warszawie należało sporządzić dokładny katalog alfabetyczny dla przeszło 44 000 woluminów, następnie ten księgozbiór należycie spakować, przewieźć na dworzec kolejowy w Warszawie, dostarczyć koleją do Petersburga i tam z dworca kolejowego przetransportować do gmachu Akademii Duchownej. Następnie czekało dalsze opracowanie księgozbioru już na miejscu w Petersburgu: sporządzić katalog systematyczny i ustawić książki w specjalnie do tego przygotowanych szafach.

Jedną z ostatnich czynności związanych z przekazaniem księgozbioru do Petersburga — to urządzenie szaf. Najprostsze szafy, nawet bez szkła, na wzór półek w archiwum Wydziału Spraw Duchownych Obcych Wyznań, kosztowałyby około 800 rubli dla książek, które miały być przewiezione z Warszawy w ilości około 30 000 woluminów. Na urządzenie szaf w archiwum wydziału dla 7 000 woluminów zapłacono 200 rubli, nie wliczając do tej sumy wydatków za pomalowanie metalowych poręczy szaf, drabiny i przymocowania tychże szaf. Cały zaś wydatek na urządzenie pomieszczenia dla warszawskiej biblioteki w Petersburgu było trudno obliczyć. Biorąc pod uwagę wydatki na urządzenie archiwum przy wydziale otrzymało się przypuszczalną sumę wynoszącą około 17 647 rubli 24 k. Z tego wynikało, że suma w wysokości 2 000 rubli, asygnowana przez Radę Państwa na przewóz z Warszawy biblioteki akademickiej i urządzenie jej w Petersburgu, stanowiła znikomą część wydatków koniecznych na wykonanie najwyższego rozkazu z dnia 10 maja 1867 roku.

Jeszcze raz w 1868 roku była poruszana sprawa przydziału 2 000 rubli na sporządzenie katalogów i korespondencję w kwestii biblioteki akademickiej warszawskiej przerwano aż na okres 5 lat. Dopiero dnia 13 maja 1873 roku rozpoczęto od nowa rozważać sprawę katalogów. Minister Spraw Wewnętrznych zwrócił się do namiestnika w Królestwie Polskim z zapytaniem, jaka suma potrzebna na wykonanie najwyższego rozkazu w sprawie przewiezienia biblioteki. Hr. Berg dnia 22 sierpnia 1873 roku odpowiedział, że nie jest w stanie określić dokładnie sumy

wydatków. W wypadku, gdyby urzędnicy Warszawskiego Naukowego Okręgu lub urzędnicy byłego Wydziału Spraw Duchownych Obcych Wyznań byli wydelegowani do Biblioteki Warszawskiej Akademii, a również i bibliotekarze Warszawskiego Uniwersytetu, nie mogliby zająć się sporządzeniem katalogu bądź z powodu braku czasu, bądź z braku umiejętności do wykonania tego zadania — naczelnik twierdził, że należałoby podobnie jak w 1830 roku wydelegować do Warszawy osoby z tej instytucji, do której książki miały być przekazane, w tym wypadku — z Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Petersburgu.

Akta archiwum dawnego Wydziału Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie Polskim ujawniały, że w 1865 roku Biblioteka Akademii Warszawskiej zwiększyła się z powodu przyłączenia do niej księgozbioru byłych szkół Zgromadzenia Misjonarzy, a więc biblioteka mogła posiadać około 44 000 woluminów.

Z tego względu, że biblioteka akademicka warszawska i biblioteka akademicka petersburska posiadały dzieła przeważnie treści religijnej lub kanonicznej, należało przewidzieć dużą ilość dubletów. Ponieważ przewóz dubletów obciążałoby niepotrzebnymi wydatkami skarb państwa, jak również ze względu na bardzo ciasne pomieszczenie Biblioteki Akademii Duchownej w Petersburgu, która w 1873 roku posiadała 35 000 woluminów, należało wydzielić wszystkie dublety oraz dzieła zdekompletowane. Aby móc przeprowadzić selekcję księgozbioru, zdaniem Berga konieczne należało zdobyć jeden katalog biblioteki akademickiej w Petersburgu, która posiadała dwa katalogi: jeden systematyczny, drugi alfabetyczny. Wydzielone dublety utworzyłyby nowy księgozbiór, który mógłby wzbogacić biblioteki seminariów diecezjalnych w Królestwie Polskim.

Rozważając dalej sprawę katalogów namiestnik twierdził, że komisja, która zajmie się sporządzaniem katalogu, powinna opracować katalog alfabetyczny na osobnych kartkach wzorując się na katalogu Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu. Natomiast katalog systematyczny mógł być sporządzony dopiero po przewiezieniu książek do Petersburga, przez miejscową bibliotekę z oznaczeniem szafy i półki, na której dane dzieło byłoby ustawione.

Namiestnik w swej odpowiedzi także uwzględnił czas potrzebny na sporządzenie katalogu. Jego zdaniem na wykonanie zaplanowanych prac wystarczyłoby czterech miesięcy. Obliczył to w sposób następujący: jedna osoba, pracując dziennie bez przerwy 6 godzin, mogłaby skatalogować na osobnych kartkach ponad 70 dzieł. Wydelegowana komisja, składająca się z 3 lub 4 osób, opracowałaby dziennie od 210 do 300 dzieł. Licząc miesięcznie 25 dni roboczych, 4 osoby w ciągu miesiąca opracowałyby 7 500 dzieł. Ponieważ biblioteka warszawska posiadała około 44 000 woluminów, w przybliżeniu 33 000 tytułów, więc na sporządzenie katalogu wystarczyłoby 4 miesiące. Obliczenia te były zrobione w przybliżeniu zakładając, że biblioteka znajdowała się w porządku.

Wydatek na przewóz biblioteki, pomijając kosztą związane z wynagrodzeniem komisji, zostały obliczone na sumę 2 000 rubli. Obliczenia te były zrobione na podstawie wydatków związanych z przewiezieniem do Petersburga archiwum byłego Wydziału Spraw Duchownych w Warszawie. W 31 skrzyniach przewieziono 7 100 woluminów akt. Cały tran-

sport wyniósł ponad 600 rubli; lecz wydatek na przewiezienie 30 000 woluminów znacznie przekroczyłoby sumę przeznaczoną przez Radę Państwa w wysokości 2 000 rubli.

Również przypomniano, że bibliotekę zamknięto dnia 5 lipca 1867 roku, a więc w ciągu dziesięciu lat zasobna biblioteka akademicka była narażona na powolny rozpad. Chcąc zapobiec ostatecznemu zniszczeniu księgozbioru, należało wydać jakiegokolwiek rozporządzenie względem tej biblioteki³.

W aktach dotyczących Akademii Duchownej w Warszawie, przejętych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, znaleziono notatkę, że przyłożone w 1867 roku na drzwiach biblioteki akademickiej pieczęcie zostały zerwane przez nieznaną osobę w 1870 roku. W tej sprawie Wydział Spraw Duchownych i warszawski ober-policmeister wydelegowali urzędników, którzy stwierdzili, że drzwi biblioteczne i pieczęcie były nie naruszone. Odpowiedzialnością za pieczęcie obarczono pełniącego obowiązki regensa Warszawskiego Archidiecezjalnego Seminarium księdza Kazimierza Ruszkiewicza. Po tej kontroli, odbytej przy końcu 1873 roku, klucze od sal bibliotecznych zwrócono zatrudnionemu przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych radcy stanu A. Kameńskiemu. Od czasu zniesienia Wydziału Duchownego klucze od biblioteki akademickiej przechowywał Kameński.

Po dwuletniej przerwie, jesienią 1875 roku, podczas osobistej rozmowy hr. E.K. Siwersa z warszawskim generał-gubernatorem, odnowiona została sprawa biblioteki akademickiej. W związku z tą rozmową generał-gubernator polecił Kameńskiemu otworzyć w obecności urzędnika policji i regensa seminarium zamknięty księgozbiór i sprawdzić jego stan. Polecił także wywietrzyć sale biblioteczne i sprzątnąć z kurzu. Kontrola pomieszczenia bibliotecznego była zadawalająca, ponieważ nie stwierdzono żadnych uszkodzeń. Całe wewnętrzne urządzenie pomieszczenia bibliotecznego świadczyło, że nic tam nie było zmienione i naruszone od ostatniego zamknięcia biblioteki w 1870 roku. W salach nie znaleziono śladów wilgoci. Biblioteka nadal czekała na wydelegowanie urzędników z Petersburga i przewiezienia księgozbioru. Po spełnieniu zlecenia Kameński znowu zapieczętował drzwi biblioteczne państwową pieczęcią i zabrał ze sobą klucze⁴.

Sprawa wysłania urzędnika do warszawskiej biblioteki akademickiej znowu została poruszona dnia 14 maja 1876 roku. Wciąż oczekiwano na „dalsze rozporządzenia”⁵.

b. WNIOSEK N. BARSOWA, BIBLIOTEKARZA BIBLIOTEKI UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

Zgodnie z poleceniem generał-gubernatora z dnia 8 grudnia 1877 roku A. Kameński pokazał bibliotekę akademicką bibliotekarzowi Cesarzowskiego Uniwersytetu Warszawskiego N. Barsowowi oraz jego pomocnikowi Radzkiemu. Okazało się, że biblioteka była o wiele większa, niż przypuszczano. Barsow określił wielkość księgozbioru umieszczonego w 9 sa-

³ Jw. s. 1—17.

⁴ Tamże, s. 10.

⁵ Jw. s. 11.

lach na około 65 000 woluminów. Według oświadczenia Kameńskiego zaledwie nieznaczna część tego księgozbioru była skatalogowana, a mianowicie około 16 000 woluminów miało katalogi, lecz także niepełne. Istniejące w bibliotece katalogi były w układzie alfabetycznym, a nie topograficznym. Z tego względu katalogi były zupełnie nieprzydatne do przeprowadzenia kontroli księgozbioru.

Barsow stwierdził, że księgozbiór był ustawiony według działów i tego porządku nie należało burzyć, lecz nadal zachować w miarę możliwości podczas transportu, aby biblioteka nie stała się jedynie składem książek. Po zapoznaniu się ze stanem biblioteki Barsow proponował przygotować do przesyłki tylko kompletne dzieła, ewentualnie dekomplety wyjątkowo rzadkich i wartościowych dzieł. Dzieła przeznaczone do przesyłki należało ponumerować bieżącym numerem według porządku przesyłki. Radził wszystkie wysyłane książki spisać na osobnych kartkach w sposób skrócony podając tylko autora, skrócony tytuł, rok i miejsce wydania, ilość woluminów i format. W ten sposób księgozbiór, zdaniem Barsowa, można było opracować w ciągu pół roku a koszta w jego obliczeniu wynosiłyby około 1 000 rubli. Po ukończonej pracy radził sporządzić osobny wykaz defektów.

Barsow zaproponował jeszcze inny sposób przygotowania księgozbioru do wysyłki. Wybrane książki do wysyłki należało ułożyć w skrzyniach. Każda skrzynia powinna była otrzymać dokładny opis zawartości: ilość woluminów, wykaz numerów bieżących książek, format. Równoległe proponował prowadzić dokładny rejestr wysyłanych dzieł. Wysyłając książki tym sposobem, można było uniknąć sporządzania wykazu kartkowego księgozbioru.

Zdaniem Barsowa przewóz księgozbioru należało powierzyć jednemu z biur transportowych, a zwiększenie wydatków transportowych z tego powodu byłoby nieznaczne. Koszta przewozu koleją księgozbioru warszawskiego wynosiłyby 72 kopiejki za pud, a towarzystwo transportowe „Nadeżda” (Nadzieja) brało za dostawę na miejsce po 90 kopiejek za pud. Natomiast biuro Muraszowa, przez które Biblioteka Uniwersytecka wysyłała książki, podejmowało się przewieźć po 88 kopiejek za pud, jeżeli wysyłało się na raz nie mniej niż 100 pudów. Jeżeli biblioteka akademicka posiadała około 65 000 woluminów, które prawie wszystkie były w dobrej oprawie, a licząc ogólnie po 2¹/₂ funta wagi na jeden wolumin, ogólna waga księgozbioru nie przekroczyłaby 4 000 pudów, a ze skrzyniami — 4 500 pudów. Cała dostawa wyniosłaby około 4 000 rubli. Należało także przewidzieć ubezpieczenie w Towarzystwie „Nadeżda” po 2¹/₂ rubla od 1 000 rubli wartości przesyłki. Jeżeli bibliotekę oszacowano na 50 000 rubli, to całość ubezpieczenia wyniosłaby od 100 do 125 rubli.

Do spakowania książek należało zamówić 250 drewnianych skrzyń. Według przygotowanego kosztorysu majstra stolarskiego Rejmersa, pracującego w Uniwersytecie, skrzynia z sosnowego drzewa, licząca 2 łokcie długości, a po 1¹/₄ łokcia szerokości, „głęboka, z listwami, gwoździ” miała kosztować 3 ruble 10 kopiejek. Wszystkie skrzynie kosztowałyby około 800 rubli.

Co do opłaty osobom zatrudnionym przygotowaniem książek do przesyłki — zdaniem Barsowa „sprawiedliwie byłoby wynagrodzić od każdego opracowanego tomu”. Gdyby opisy książek nie były wymagane,

a tylko kompletowanie ich, numerowanie i przygotowanie pism przewodnich i rejestrów na ogólną ilość wysyłanych książek, można byłoby płaćć po 1¹/₄ kopiejki za każdy tom, lub po 12¹/₂ rubla za tysiąc woluminów. Z tej sumy urzędnikowi przypadłoby 9 rubli, a 3¹/₂ rubla robotnikom. Ogólnie na ten cel należałoby wydać około 800 rubli. Natomiast wydatek wzrósłby do 1 000 (lub nieco więcej) rubli, gdyby uznano za konieczne sporządzenie katalogu kartkowego. Wtedy za opis jednego tomu należałoby płaćć po 1¹/₂ kopiejki od woluminu. Do tych doszłyby jeszcze drobne wydatki na papier, atrament, sznury i inne. W ten sposób cały wydatek na przewiezienie księgozbioru warszawskiego do Petersburga obliczono na około 6 000 rubli bez sporządzenia katalogu, a z katalogiem około 7 000 rubli ⁶.

c. WNIOSEK ZWIERZCHNOŚCI ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ

Prawie równocześnie z otrzymaniem od kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego raportu N. Barsowa z dnia 30 grudnia 1877 roku, odwiedził generał-gubernator hr Kocebue zarządzający Warszawską Rzymsko-Katolicką Archidiecezją ks. kanonik Antoni Sotkiewicz. Zdaniem księdza kanonika biblioteka byłej Warszawskiej Akademii Duchownej miała dzieła przeważnie religijne. Te same dzieła znajdowały się w każdej większej bibliotece duchownej. Biblioteka Akademii Duchownej w Petersburgu również posiadała bogaty zbiór dzieł teologicznych, a większość książek z biblioteki warszawskiej byłaby dla niej zbędna jako dublety. Kanonik Sotkiewicz prosił o przesłanie z Biblioteki Akademii Duchownej w Petersburgu katalogu dzieł, aby móc porównać go z księgozbiorem biblioteki warszawskiej. Przy pomocy katalogu biblioteki petersburskiej można by wyłączyć z przesyłki do Petersburga wszystkie książki stanowiące dublety tego księgozbioru i przekazać je na własność Seminarium Duchownemu w Warszawie, którego biblioteka z powodu braku pieniędzy nie posiadała potrzebnych dzieł do pracy naukowej.

Propozycję kanonika Sotkiewicza generał-gubernator uważał za słuszną i godną uwagi. Przewidywał, że w razie przyjęcia propozycji kanonika, ilość książek przeznaczonych do wysyłki znacznie się zmniejszy i tym samym zmniejszyłyby się koszty za przewóz księgozbioru.

Do generał-gubernatora doszły wiadomości, że rzeczywista ilość książek znajdujących się w bibliotece akademickiej była nieco mniejsza, niż ustalił Barsow i prawdopodobnie nie przekraczała 50 000 woluminów.

Generał-gubernator wciąż szukał sposobów na zmniejszenie wydatków transportu książek do Petersburga. Obliczył, że przesyłając książki nie przez biuro transportowe, lecz bezpośrednio na dworzec kolejowy, zaoszczędziłby po 10 kopiejek na pudzie. Nie ufał także obliczeniom Barsowa, że księgozbiór mógłby ważyć 4 000 pudów, ponieważ w bibliotece było dużo broszur. Sporządzenie katalogu w Warszawie uznał za mało pożyteczne i wymagające „zbytecznego wydatku”. Ponieważ dokładne ustalenie wydatków było niemożliwe, pozostało przyjąć obliczenia Barsowa ⁷.

W tym samym czasie, kiedy generał-gubernator rozważał sprawę

⁶ Tamże, s. 36—37.

⁷ Jw. s. 24—29.

przekazania całej akcji przewozu księgozbioru w ręce Barsowa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadomiło o tym projekcie metropolite mohylewskiego A. Fiałkowskiego w Petersburgu, z prośbą o wyrażenie poglądu o tych zamiarach. Dnia 20 kwietnia 1878 roku metropolita w swej odpowiedzi potwierdził fakt, że biblioteka akademicka w Petersburgu w znacznej części posiada te same książki jak biblioteka warszawska. Oprócz tego Biblioteka Akademii Duchownej w Petersburgu miała mało wolnego miejsca w szafach, gdzie w trudem udałoby się pomieścić zaledwie kilka set tomów. Ta znikoma rezerwa w szafach bibliotecznych była potrzebna bibliotece na własne roczne nabytki. Biblioteka Akademii Duchownej w Petersburgu, dzięki troskliwości i staraniom metropolity Hołowieńskiego i rektorów akademii, była bogato zaopatrzona w dzieła naukowe i dlatego, zdaniem metropolity: „nie należy przepelniać jej nowymi, zupełnie niepotrzebnymi książkami, dla których w dodatku i miejsca brak”. Proponował sporządzić katalog całego księgozbioru akademickiego w Warszawie i doręczyć władzom archidiecezjalnym w Petersburgu do przejrzania. Książki, które władze archidiecezjalne uznałyby za pożyteczne dla projektowanego w Petersburgu Rzymsko-Katolickiego Seminarium Duchownego, należałoby tam przesłać. Metropolita zastrzegł, że gdyby między książkami wybranymi dla Seminarium Duchownego w Petersburgu, znalazły się takie, których nie było w akademii, ta bez żadnych trudności mogłaby wypożyczać je z seminarium⁸.

Dnia 17 czerwca 1878 roku warszawski generał-gubernator zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o ostateczne rozstrzygnięcie sprawy przewozu księgozbioru z Warszawy. Ton pisma zdradza zaszłą zmianę w polityce rządu carskiego. Był to początkowy okres zmiany polityki carskiej względem duchowieństwa w Polsce. Dnia 20 lutego 1878 roku papież Leon XIII objął tron piotrowy i wkrótce po tym zaczęły się pertraktacje wstępne, które zostały zakończone podpisaniem 24 grudnia 1882 r. porozumienia między Rosją a Watykanem⁹. Rząd carski wyraźnie zaczął unikać ucisku i zadrasnąć w okresie trwania obrad, które mogłyby ujemnie wpłynąć na wzajemne stosunki¹⁰.

W piśmie swym generał-gubernator bardzo przychylnie zreferował propozycję metropolity A. Fiałkowskiego: „proponowany przez metropolitę sposób najbardziej ułatwia rozwiązanie kwestii w sprawie biblioteki warszawskiej”. Nawiązując do pisma namiestnika z dnia 15 sierpnia 1873 roku w sprawie sporządzenia katalogów bibliotecznych i braku odpowiednich osób do tej pracy zaznaczył, że tak samo nadal nie mógł wskazać odpowiedniej osoby do tej pracy. Wynajęcie do tej pracy specjalistów, wolnych od obowiązków urzędowych, wymagałoby dużych wydatków. Jednak w ostatnim czasie pojawiła się nowa możliwość „która początkowo nie mogła być przyjęta, a mianowicie — przyciągnięcie warszawskiego duchowieństwa do sporządzenia potrzebnego katalogu”. Początkowo, kiedy żądano przewiezienia do Petersburga całej biblioteki, nie można było liczyć na pomoc i współpracę miejscowego duchowieństwa. Lecz z chwilą, kiedy ministerstwo uznało za możliwe większą część

⁸ Tamże, s. 39—42.

⁹ A. Boudou: *Stolica Święta a Rosja, Stosunki dyplomatyczne między niemi w 19 stuleciu*, t. 1, Kraków 1929, s. 335—360, 564, 635.

¹⁰ B. Ussas: *Z dziejów Biblioteki Akademii Duchownej w Warszawie*, „Arch. Bibl. Muz.”, t. 5: 1962, s. 372.

księgozbioru przekazać na własność Seminarium Warszawskiego, a do Akademii Duchownej w Petersburgu przesłać tylko wybrane dzieła przez władzę archidiecezjalną, współpraca ta okazała się możliwą. „W dowód uznania za okazane przez władze tutejszemu seminarium dobrodziejstwa, chętnie duchowieństwo przyjmie te warunki i za tak hojny dar sporządzi pełny katalog biblioteczny” — rozważał dalej generał-gubernator. Do tej pracy należało wyznaczyć osoby, które umiejętnie i bez opłaty, dokładnie wykonałyby powierzone zadanie w okresie dwóch lat. Generał-gubernator uznał ten projekt za najbardziej pomyślny i rozwiązujący ostatecznie kłopoty z warszawską biblioteką. Jednocześnie takie rozwiązanie sprawy było bardzo wygodne ze względu na zaoszczędzenie znacznej sumy pieniędzy rządowych¹¹.

Dnia 5 lipca 1878 roku warszawski generał-gubernator otrzymał pomyślną odpowiedź, która brzmiała: „do wykonania waszej propozycji dotyczącej polecenia wyznaczonym kapłanom rzymsko-katolickim sporządzenia katalogu książek zamkniętej Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, od strony ministerstwa przeszkody nie spotyka się”¹².

Po nadejściu zgody z ministerstwa dalsze sprawy potoczyły się dość szybko. Dnia 22 sierpnia 1878 roku los biblioteki ostatecznie został rozstrzygnięty. Generał-gubernator hr. Kocebue powiadomił ks. kanonika Sotkiewicza o ostatecznej decyzji i warunkach sporządzenia katalogu. Kanonik oznajmił, że powierzoną pracę zamierzał zlecić do wykonania osobom, które należycie wywiążą się z tego zadania. Generał-gubernator zapewnił, że nie miał żadnych zastrzeżeń wobec wyznaczonych przez władzę archidiecezjalną 5 księży. Radca stanu A. Kameński otrzymał polecenie przekazania za pokwitowaniem kluczy od pomieszczeń bibliotecznych ks. Sotkiewiczowi.

Do sporządzenia katalogów bibliotecznych ks. kanonik Antoni Sotkiewicz powołał następujących kapłanów:

1) księdza Kazimierza Ruszkiewicza, kandydata św. teologii, profesora i tymczasowo pełniącego obowiązki regensa Warszawskiego Seminarium Duchownego;

2) księdza Jana Semeca, magistra św. teologii, wikariusza warszawskiej parafii św. Aleksandra;

3) księdza Władysława Knapińskiego, kandydata św. teologii, byłego bibliotekarza zamkniętej Akademii Duchownej, wikariusza warszawskiej parafii św. Krzyża;

4) księdza Andrzeja Retke, magistra św. teologii, wikariusza warszawskiego katedralnego kościoła św. Jana;

5) księdza Stanisława Newiarowskiego, wikariusza warszawskiego kościoła św. Józefa Oblubieńca¹³.

ZAKOŃCZENIE

Dnia 5 lipca 1867 roku, równocześnie z powiadomieniem rektora o decyzji rządu w sprawie zniesienia Akademii Duchownej w Warszawie,

¹¹ Centralny Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w g. Leningrade, Fond 821, Opis 125, Nr 24, jw. s. 43—44.

¹² Tamże, s. 45.

¹³ Jw. s. 46 nn.

opieczęto bibliotekę akademicką. Rząd carski postanowił wkrótce przewieźć książki do Petersburga. Sprawa ta jednak przedłużała się.

Duchowieństwo katolickie dążyło, aby zasobny księgozbiór akademicki pozostał w Warszawie i był przekazany Bibliotece Seminarium św. Jana. Duchowieństwo starało się planów tych nie ujawniać, aby nie zaszkodzić całej sprawie. Dążąc do tego celu należało najpierw obmyśleć sposób działania, a działać ostrożnie¹. Prawdopodobnie notatka Radziszewskiego² pochodząca z 1875 roku, kiedy biblioteka akademicka była jeszcze zapieczętowana i korespondencja między instytucjami rządowymi nadal krążyła, a jej autorzy w żaden sposób nie mogli zdecydować się na wykonanie rozporządzenia carskiego, miała intencję uciszenia wszelkich pogłosek. Dla dobra sprawy należało unikać wszelkich zadraśnień i domysłów społeczeństwa, które mogłyby tylko zachęcić rząd carski do szybkiego działania.

Hierarchia kościelna na pewno wykorzystwała wszystkie możliwe sposoby, aby ratować księgozbiór. Znamienną była odpowiedź metropolity A. Fiałkowskiego, która wyrażała niechęć do przyjęcia księgozbioru warszawskiego i podkreślała, że zbiór ten sprawi więcej kłopotu niż pożytku dla Biblioteki Akademii Duchownej w Petersburgu.

Korespondencja rządowa była zadziwiająco powolną, na przykład na pismo ministra Tomaszewa z dnia 13 maja 1873 roku odpowiedź namiestnika Królestwa Polskiego nadeszła dopiero po trzech miesiącach — 27 sierpnia 1873. Przeciętnie rocznie wypadało (na podstawie dostępnej korespondencji) od 1 do 2 listów urzędowych. Sprawa przewozu księgozbioru była wciąż od nowa poruszana, a brak ostatecznej decyzji przeciągała się. W rzeczywistości rozporządzenie carskie wszyscy zainteresowani urzędnicy pragnęli dokładnie wykonać, szukali sposobów, rozważali możliwości zaoszczędzenia wydatków. Nowy pomysł sprowadzenia katalogu alfabetycznego, jedyne, jaki znajdował się w Bibliotece Akademii Duchownej w Petersburgu — dał okazję do nowych rozważań i dalszej korespondencji. Przewiezienie księgozbioru udało się odwlec aż do 1878 roku, kiedy nastąpił przełom w polityce rządu carskiego w stosunku do Kościoła Katolickiego.

Zmieniła się sytuacja polityczna, rozpoczęte pertraktacje między Rosją a Watykanem przyniosły dawno oczekiwaną ulgę. Księgozbiór Akademii Duchownej w Warszawie doczekał zmian politycznych, kiedy dawne rozporządzenia rządowe zatraciły swój cel. Przeniesienie księgozbioru akademickiego do Petersburga stało się nieaktualne³.

O włączeniu księgozbioru Akademii Warszawskiej do Biblioteki Akademii Duchownej w Petersburgu nic nie wspomina także ks. M. Godlewski⁴. Nic o tym fakcie nie wie również ks. A. Pleszczyński⁵. Jak twier-

¹ W. Kwiatkowski: *Biblioteka Archidiecezjalna przy Seminarium św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 12.

² F. Radziszewski: *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*. Kraków 1875, s. 100.

³ B. Ussas: *Z dziejów Biblioteki Akademii Duchownej w Warszawie*, s. 372.

⁴ M. Godlewski: *Biblioteka Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej w Piotrogradzie*, s. 63—73.

⁵ A. Pleszczyński: *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, s. 161.

dził, przez długi czas widział dwadzieścia kilka pak dużego formatu, gdzie mieściły się odłożone książki dla biblioteki akademickiej w Petersburgu i czekały na wysłanie. Zalegały one część sal bibliotecznych i górny korytarz gmachu poakademickiego zajętego przez Seminarium św. Jana. O wywiezieniu tych książek nie miał wiadomości⁶.

Początkowo starano się zachować pozory spełnienia rozporządzenia cesarskiego w sprawie przewiezienia księgozbioru. Rząd nalegał, a biblioteka przygotowała książki do wysłania. Pak z książkami mogło być najmniej 52, jak świadczy o tym notatka ks. W. Knapińskiego, która przechowała się między kartami katalogowymi⁷: Książki w pakach XXX, LI, LII nie wpisane do wywozu do Petersburga z wyjątkiem tych, które są oznaczone +⁸.

Fakt, że książki zostały w Warszawie i nie wysłano żadnej do Petersburga, potwierdza D. Pines: „Jednak przewóz książek został zatrzymany z powodu kierunku narodowej polityki, według oficjalnych danych do 1900 roku”⁹.

Pozostałe, obecnie znajdujące się w Bibliotece Seminarium Metropolitalnego w Warszawie dzieła drogie i rzadkie, a niegdyś należące do Biblioteki Akademii Duchownej, również świadczą o tym, że księgozbiór w całości pozostał w Warszawie.

Dnia 22 sierpnia 1978 roku Seminarium Duchowne św. Jana otrzymało polecenie rządu wykonania spisu książek znajdujących się w bibliotece b. akademii. Ks. W. Knapiński, jako były bibliotekarz tej uczelni i najlepiej znający księgozbiór, kierował pracami katalogowymi.

Otwarta w 1878 roku biblioteka zniesionej Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej została potraktowana przez nowych pracowników biblioteki jako „Biblioteka Seminarium św. Jana”. Potwierdza to zachowany fragment księgi akcesyjnej: „Inwentarz książek świeżo przybyłych, darowanych lub nabytych dla Biblioteki Seminarialnej po jej otwarciu 1878. Inwentarz nowych książek”¹⁰. Inwentarz o formacie 36×25 cm jest na pewno tylko zachowanym fragmentem większej księgi akcesyjnej (zawiera tylko 6 zapisanych stron).

Prace katalogowe rozpoczęto prawdopodobnie już w sierpniu 1878 roku. Opracowanie katalogu trwało dłużej, niż to przewidywało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Na niektórych kartach katalogowych ks. W. Knapiński zapisywał datę sporządzania. Datę zwykle umieszczał w dolnym lewym rogu, nieraz obok daty, podpisywał się pełnym nazwiskiem lub inicjałami „X[iądz] W[ładysław] K[napiński]”. Z datami zachowało się 40 kart katalogowych. Najwcześniejsza data pochodzi z dnia 19 lutego 1879 roku, najpóźniejsza — z 22 sierpnia 1883.

Początkowo katalogowano na kartach małego formatu, a ponieważ opisy zajmowały dużo miejsca, zastosowano format duży.

Zachowały się karty katalogowe w trzech formatach:

- 1) 7,7 cm×9,4 cm — około 10 kart katalogowych,

⁶ Tamże, s. 160.

⁷ BSMW, Rkp., nr G.1.23 (katalogi).

⁸ Tamże.

⁹ D. Pines: *Istoria Biblioteki Rmsko-Katoliczeskoj Duchownoj Akademii w Petersburge*, s. 113.

¹⁰ BSMW, Rkp., nr nr G.1.23, G.1.25, G.1.26, G.1.27.

- 2) 9,3 cm×15,6 cm — około 200 kart katalogowych,
- 3) 19,9 cm×15,9 cm — około 2 500 kart katalogowych.

Precyzyjne opracowanie księgozbioru świadczy o pracy wykonanej bez pośpiechu i nie skrępowanej żadnymi terminami. Katalogowy opis dzieł w niczym nie przypomina schematu Barsowa, który zamierzał opracować księgozbiór w ciągu 6 miesięcy. Czas opracowania katalogu ustalony przez rząd na okres dwóch lat kilkakrotnie przekroczone, ponieważ jeszcze w 1883 roku prace katalogowe trwały.

Ks. Knapiński opracował większą część księgozbioru. Wynika to z relacji Pleszczyńskiego, który określa opracowany księgozbiór na 30 000 tomów. Liczba ta nie jest ścisłą, ponieważ do tej sumy wlicza także księgozbiór Seminarium św. Jana¹¹. Według obliczenia Barsowa Biblioteka Akademii Duchownej liczyła około 65 000 woluminów, a Seminarium św. Jana przeniosło się do gmachu poakademickiego razem ze swoim księgozbiorem. Biblioteka seminaryjna otrzymywała liczne dary, włączyła do swoich zbiorów kilka księgozbiorów skasowanych klasztorów.

Karty katalogowe ks. Knapińskiego wyróżniają się pięknym, starannym pismem. Karta katalogowa składa się z 6 zasadniczych części: 1) sygnatura w lewym rogu, 2) hasło, autor lub pierwszy wyraz tytułu (rzeczownik) w prawym górnym rogu, 3) dokładny odpis karty tytułowej, 4) wykaz rozdziałów, często także opis treści, 5) rodzaj oprawy i stan dzieła „dobry, d. dobry, mierny”, data nabycia, numer inwentarzowy, wszelkie adnotacje, ekslibrysy, skróty nazw bibliotek, z których opisywane dzieło pochodziło, 6) uwagi bibliograficzne; posługiwał się bibliografiami: Bentkowskiego, Jochera, Barączka, De Beckera, Winkelmana, Estreichera.

Książki opracowane pod kierunkiem Knapińskiego pochodziły z Biblioteki Seminarium Głównego, Akademii Duchownej, Seminarium św. Jana oraz księgozbiorów klasztornych — Augustianów, Bernardynów warszawskich, Bernardynów czerniakowskich, Bernardynów z Łowicza, Franciszkanów warszawskich, Karmelitów Bosych warszawskich, Trinitarzy warszawskich. Często przy opisie dzieła podawał także jego wartość, datę zakupu lub daru i nazwisko ofiarodawcy.

Opis dzieła zajmował zwykle całą kartę katalogową, rzadko tylko część tej karty. Dalszy ciąg opisu przenoszono na drugą stronę karty lub na kilka następnych, a czasami nawet na kilkanaście, które były łączone kolejną numeracją i powtórzeniem hasła w prawym górnym rogu.

Karty katalogowe wyraźnie tworzą dwie grupy. Są to karty katalogowe sporządzone przez ks. W. Knapińskiego oraz jego pomocników.

Ks. W. Knapiński rozpoczął łączenie bibliotek Seminarium św. Jana i Akademii Duchownej w 1878 roku i prowadził te prace do 1887. Akademia już dawno była zniesiona, lecz jej biblioteka wciąż pozostawała „biblioteką akademicką”; i chociaż formalnie należała do biblioteki seminaryjnej, jednak nadal zachowywała swoją odrębność, dopóki pra-

¹¹ A. Pleszczyński, jw. s. 160.

cował tam dawny jej bibliotekarz. Od zamknięcia Akademii Duchownej i zapieczętowania biblioteki dnia 5 lipca 1867 r. do jej otwarcia i rozpoczęcia prac, aby ją połączyć z Biblioteką Seminarium św. Jana minęło 11 lat, a proces wcielania trwał do 1887 roku — prawie 10 lat. W 1887 roku ks. W. Knapiński został powołany na Wydział Teologiczny w Krakowie i wtedy dopiero biblioteka akademicka stała się częścią księgozbioru Biblioteki Seminarium św. Jana.

D.n.